

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie,
ca. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odnośnienie do domu do-
łącza się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
tarze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-jej
godziny do 2-jej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji w Cesar-
stwie wynosi rocznie zar.
(w tem miejscu się już opłata po-
towa za przesyłkę rs. 1 k. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Redakcja nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Zenobiusza B. i Zenobji M.
Jutro: Ś. Wolfganga Biskupa.
Niedziela: Wszystkich Świętych.
Poniedziałek: Dzień Zaduszny Wiktoryna B.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 53.
Zachód „ „ 4 „ 34.

Długość dnia godzin 9 minut 41.
Ubyło „ „ 7 „ 4.

Wtorek: Ś. Huberta Biskupa.
Środa: Karola Boromeusza Biskupa Wyzn.
Czwartek: ŚŚ. Zachariasza P. i Elżbiaty P.
Piątek: Ś. Leonarda Wyznawcy

— Pojutrze jako w dniu 1 Listopada Kościół Święty na całym Świecie Katolickim obchodzić będzie uroczystość Wszystkich Świętych, z powodu której odbywać się będą w mieście naszym Nabożeństwa odpustowe z wystawien. N. Sakram., kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu, w kościołach: parafijalnym: Wszystkich Świętych na Grzybowie, gdzie obchodzona będzie zarazem pamiątka poświęcenia tejże Świątyni, — dalej w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Fręta, Ś tej Trójcy na Solcu i Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej. — Jutro pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wyk. z Nr. 286 i 287 wydanych, zamieszczono: Rząd Gubernjalny Warszawski, w skutek podniesionej przezemnie kwestji, dotyczącej urzędzenia nad trotuarami miejskimi, przy rusztowaniach około nowobudujących lub restaurujących się domów, daszków lub szczytelnych pokładów w niższych piętrach tych rusztowań, zawiadomił mnie, że przy wydawaniu właścicielom domów zezwoleń na stawianie budowli, w zastosowaniu się do dodatku do art. 347 tomu 12 część 1 Ustawy Budowlanej, uwaga do § 7, zezwała się zarazem i na czasowe oparkowanie na około nowo-stawianej budowli, dla składowania materiałów, że według zdania tegoż Rządu, Policja ma prawo wymagać od właścicieli domów, ażeby przed przystąpieniem czy to do stawiania nowych czy też do kapitalnego restaurowania już istniejących budowli, oparkowania gmachy na takiej przestrzeni, iżby przechodzący około takich ludzi, byli zabezpieczeni od uderzeń i skałceń, przez spadające z góry materiały; tam gdzie z powodu braku miejsca, lub jakich innych okoliczności, postawienie parkanu czasowego, okazuje się niemożliwym, Rząd Gubernjalny uważa za dogodne, ażeby właściciele przy robotach zewnętrznych od ulicy, urządzali przed frontowymi ich domami, daszki lub szczytelne pokłady w niższych piętrach rusztowania i w ogóle, ażeby z ich strony były przedsiębrane wszelkie środki, zupełnie zabezpieczające tak przechodniów jak i przejeżdżających przez ulice, od spadających z wierzchu zabudowań materiałów, uprzedził przytem Rząd Gubernjalny, że o powyższem zakomunikowanem zostało Budowniczym uczestkowym, dla należytego dopilnowania.

O czem zawiadamiając Policję Wykonawczą, w odwołaniu się do rozporządzenia zamieszczonego w Rozkazie do Policji z r. 1871 za Nr 134, polecam Kommissarzom uczestkowym, ściśle ze swej strony baczyć nad akuratem wykonaniem przez właścicieli nowo stawianych lub restaurowanych domów, wyżej przytoczonych środków zabezpieczających.
(G. Polic.)

— d — Możemy się podzielić z czytelnikami naszą ważną dla miasta wiadomością.

W tych dniach przybył do Warszawy z Londynu Tadeusz hr. Michałowski, wraz z inżynierem p. Goold, w zamiarze traktowania z Zarządem miasta o budowę trzeciego mostu stałego na Wiśle, wprost Alei Jerolimskiej i Saskiej Kępy.

Po za hr. Michałowskim i p. Goold'em stoi spółka kapitalistów angielskich gotowa umieścić swe kapitały w interesie dającym mały ale pewny procent.

WINIEN CZY NIE WINIEN.

Historja jeśli nie prawdziwa wielce prawdopodobna.

(Dokończenie. — Patrz Nr 238)

— Odgadł! niezawodnie odgadł, przesunęło mi się po głowie.

— Siadaj pan rzekł mi dyrektor.

Spojrzałem pełen podziwu. Twarz jego nie miała wyrazu srogiego. Patrzył jak mi się wydało na mnie ze współczuciem.

— Jakim sposobem, rzekł łagodnie dyrektor stać się to mogło. Nie pamiętasz pan przynajmniej, w którym miejscu zgubiłeś pieniądze.

Milczałem. Uczucie radości rozlało się w mem sercu.

— Cóż za nieostrożność, mówił dalej dyrektor tymże tonem. Lecz stało się — uspokój się pan, pieniądze będą wniesione, — zapłać je z mojej własnej kassy. Zał mi pana. Przykro mi widzieć uczciwego człowieka w takim nieszczęściu.

Zadrzałem. Czy mi ścisnęły gardło, chciałem rzucić mu się do nóg i wyznać całą okropną mą winę — lecz głos tajemny powstrzymał mnie.

— Oddać pieniądze — szeptał mi on — oddać cały dostatek, i wrócić znów do poprzedniego stanu! Nie, nie zrobisz tego głupstwa.

Usłuchałem go — i milczący podziękowałem dyrektorowi.

— Idz pan do domu i zawezwij doktora rzekł jesz-

Spółka ta oświadcza gotowość zbudowania mostu swemi kapitałami i na swe ryzyko, według planów na jakie zgodzi się Zarząd miasta.

Nie żąda przytem żadnych poręczeń ani wynagrodzeń, poprzestając jedynie na prawie poboru opłaty za przejazd lub przejście po nowo wzniesionym moście w ciągu pewnej bardzo zresztą, nieznacznej liczby lat.

Trudno chyba o korzystniejsze i dogodniejsze dla miasta warunki.

Potrzeba trzeciego mostu stałego na Wiśle pod Warszawą nie ulega wątpliwości. Dla przekonania się o tem, dość przyjrzeć się codziennemu natłokowi wozów na dotychczasowym moście pod Zamkiem.

Z otworzeniem kolei Nadwiślańskiej ruch między dwoma brzegami Wisły pod Warszawą zwiększy się jeszcze w wysokim stopniu i to nagle, a że na most pod cytadellą nie ma co liczyć, zajmie go bowiem prawie wyłącznie kolej obwodowa, — zresztą wymiary jego są nadzwyczaj małe, — cały więc nadmiar ruchu komunikacyjnego Pragi z Warszawą, ułatwić musi trzeci most.

Ze miejscowością najodpowiedniejszą dla owego trzeciego mostu jest Aleja Jerolimaska i Saska Kępa, pisaliśmy już dawniej, kiedy była mowa o projekcie zbudowania mostu pomienionego przez Fabrykę Towarzystwa „Lilpop, Rau i Löwensztein“, na koszt miasta.

Obecnie więc nie potrzebujemy powtarzać wszystkich danych przemawiających za tym a nie innym kierunkiem trzeciego mostu.

Projekt podany przed kilku miesiącami Zarządowi miasta przez Towarzystwo „Lilpop, Rau i Löwensztein“, wywołał w swoim czasie dość ożywione rozprawy wśród prasy tutejszej, ale zarzuty dotyczyły jedynie strony finansowej, wówczas przedstawiającej się dość uciążliwie dla kassy miasta.

Obecne warunki są bez porównania dogodniejsze; nie idzie wszakże zatem by i one poddane być nie miały bliższemu oceniению, chociaż tym razem mamy prawo spodziewać się, iż prawie wszystkie względy przemawiają za przyjęciem propozycji Towarzystwa Angielskiego.

Oprócz mostu Towarzystwo pomienione wystąpiło do Zarządu miasta z innym jeszcze projektem, mianowicie ogólnej dezynfekcji miasta za pomocą węgla drzewnego.

Oceniением tego projektu ze strony naukowej i administracyjnej, zajęła się osobna delegacja, która wkrótce, bo w ciągu tygodnia, ma złożyć odpowiednie sprawozdanie.

O dalszym przebiegu obu projektów Towarzystwa Angielskiego doniesiemy niebawem.

cze dyrektor, jesteś pan mizerny, błąd, — nie wracaj do biura, póki zupełnie nie przyjdiesz do sił.

Podziękowałem powtórnie łaskawemu zwierzchnikowi i wyszedłem.

Jakiś czas nie wychodziłem z domu, lecz bojaźń moja uspokoiła się zupełnie.

W owych to chwilach poczęłem odnajdywać w sobie szczególnie jakieś uczucia dotąd mi nieznanne. Hipokryzja, przewrotność, zajęły miejsce dawnej szczerości. Chciwość i chęć posiadania bogactw i cudzej własności opanowały mnie ostatecznie.

Pewnego razu zaszedł do mnie dobry mój przyjaciel. Po odejściu jego spostrzegłem nastole zapomniane, srebrne pudełko od cygar.

Ot, chwala Bogu powiedziałem sobie, jest nowy zysk, i schowałem pudełko do komody. Nie... trzeba oddać... wszakże to przyjaciel z lat dawnych! Dlaczego oddać... cóż z tego że przyjaciel. Niech nie gubi swoich rzeczy, niech nie będzie roztargniony.

I zguba została przy mnie.

Powróciłem znów do obowiązków. Życzliwość jakiej dawniej doznawałem od zwierzchności i kolegów jeszcze się zwiększyła. Wszyscy mi dogadzali, troszczyli się o mnie, nie wyjmując samego dyrektora.

Życie popłynęło po dawnemu.

Ranek przechodził na służbie, wieczór w domu, i tak z dnia na dzień.

Jednakże niezadowolenie ze swego stanowiska i chęć posiadania cudzego dobra, zwiększały się we mnie coraz bardziej. Zazdrościłem wszystkim.

Wiadomości miejscowe.

Scena nasza i sztuka krajowa, poniosła bolesną i niepowetowaną stratę. W dniu dzisiejszym o godzinie wpół do dziesiątej z rana umarła po krótkich cierpieniach, Wiktorja Bakalowiczowa. Szczegóły z życia i ocenę sceniczną działalności znakomitej artystki podamy jutro — dziś żegnamy gorącym słowem żalu ten wielki talent, który przestał już przyświecać teatrowi naszemu.

— Kościół Ś-go Rocha w Częstochowie został niedawno okradziony. Złodzieje odbiwszy zamek u drzwi wchodowych, wdarli się do kościoła, skradli wiele naczyń kościelnych i kilka lichtarzy; nadto rozbili trzy skarbanki i wyjęli znajdujące się w nich pieniądze.

— Świeżo ogłoszony wykaz Uniwersytetu Warszawskiego wykazuje daty, które zdaje nam się nie powinny być obojętne ogółowi. Powtarzamy je dla tego w skróceniu.

Na wykłady uczęszcza 726 ciu studentów w liczbie tych 530 studentów na wszystkich czterech fakultetach, 38-miu wolnych słuchaczy i 158-miu farmaceutów.

Na wydział historyczno-filozoficzny wstąpiło 36-ciu, na fizyczno-matematyczny 55-ciu, na prawny 194-ech, na lekarski zaś 245-ciu. Ostatnia cyfra napełnia nas obawą w obec rodzącego się przeludnienia lekarskiego.

Profesorów zwyczajnych jest obecnie 28-miu, nadzwyczajnych 21-en, docentów 19-stu, lektorów języków nowożytnych 5-ciu, pomocników i laborantów przy gabinetach 15, asystentów przy klinikach 13-stu, mechanik 1, przy bibliotece zatrudnionych było osób 5, inspekcję studentów i kancelarię uniwersytecką składało urzędników 16 stu — czyli razem ciało nauuczające i administracyjne Uniwersytetu Warszawskiego składa się z 123-ch osób, nie licząc służby niższej t. j. pedelów, woznych i posługaczy.

W programie wykładów na bieżące zimowe półroczce roku akademickiego 1874 — 75 obsadzenie katedr przedstawia się w następnym stosunku:

1) W Wydziale filologiczno-historycznym wykładają filozofję osób 2, literaturę grecką 2, literaturę rzymską 2, język rosyjski, cerkiewno-słowiański wraz z literaturą rosyjską 3, filozofję słowiańską 2, historję powszechną 3, historję rosyjską 2, resztę zaś po jednym wykładającym na przedmiot.

2) W wydziale matematyczno-fizycznym wykładają czystą matematykę 3, zoologję 3, astronomję, chemję, mineralogję i botanikę po 2, resztę po jednym wykładającym.

3) W prawnym fakultecie do każdego przedmiotu jest tylko jeden profesor. Procedurę cywilną i nau-

W kassie mojej znajdowały się znaczne summy kasyjne. Pieniądze te poczęły mię niepokoić.

— Po co mają tu one pozostać — szeptał mi zły duch — zapomniano już o nich, przywłaszczę je sobie. Przecież rewizja nie będzie tak prędko. Zresztą i wtenczas znajdzie się jakaś wymówka — tak długo nie byłem w biurze, — podczas mojej choroby summy owe mogły być skradzione, przyjąłem kasę na słowo i t. d.

Mysł ta tak mi się podobała, że już prawie bez wszelkiego strachu sprzątnąłem pieniądze.

Z początku dręczył mnie jakiś niepokój, lecz i ten z czasem ustał.

Lecz miarka złego przebrała się nareszcie.

W skutek małej niedospozycji przez tydzień nie wychodziłem z domu. Wyszedłszy po raz pierwszy, wstąpiłem do restauracji. Podczas obiadu spostrzegłem łyżkę srebrną.

Nie wytrzymałem, szybko schowałem ją do kieszeni i jakby nic, wziąłem za gazetę. Lokaj począł sprzątać ze stołu.

— A gdzie łyżka? — zapytał.

— Jaka łyżka?

— Wazował

— Alboż ja wiem, musieli ją sprzątnąć.

Lokaj spojrzał na mnie podejrzliwie. W restauracji powstał popłoch. Nie czekając dłużej, ponieważ obiad był zapłacony, chciałem wyjść. Lecz zaledwem wstał z krzesła, łyżka, którą źle wsunąłem w kieszeń, z brzękiem upadła na ziemię. Wszystko się wydało.

kę policji, z powodu wakującej dotąd katedry procedury cywilnej, wyklada jeden i ten sam profesor.

4) W wydziale lekarskim wszystkie prawie przedmioty mają po jednym wykładającym, oprócz anatomji opisowej, akuszerji, oraz kliniki chirurgicznej i terapeutycznej, mających po dwóch profesorów.

Pomnożenia liczby wykładających potrzebuje istotnie wydział prawny. Inne wydziały mają stosunkowo dostateczną liczbę.

Co do młodzieży, ta stroni prawdziwie od nauk historyczno-filologicznych.

= Kościół parafialny Ś-go Karola Boromeusza od dawnego już czasu pozbawiony jest dzwonów. Właściwie dzwony tego kościoła istnieją i mogłyby być czynne, brak im wszakże odpowiedniego umocowania, dawne bowiem belki uległy już zniszczeniu.

Otóż o ile nam wiadomo, dozór kościelny oddawna już przedsięwziął kroki celem uregulowania wiązań wieżowych utrzymujących dzwony.

Przyczyną zwłoki w podobnych razach bywa zwykle brak pieniędzy. Wyjątkowo rzecz się ma inaczej: są pieniądze, idzie zaś tylko o wygotowanie przez budowniczego odpowiedniego anszlagu i planu.

Ponieważ trzeba trzy dzwony zawiesić wśród małej bardzo przestrzeni, nadarzają się więc przytem trudności techniczne. Wątpimy jednak, by trudności te były tego rodzaju, by do ich pokonania trzeba było aż roku całego, a jednak tyle już czasu upływa od chwili jak dozór kościelny odniósł się do budowniczego o wygotowanie planu.

Może pan budowniczy przeczytawszy tę wzmiankę, raczy nareszcie przyspieszyć rzecz, o którą oddawna proszą go usilnie mieszkańcy parafii.

= Przedonegdaj p. X. mieszkaniec domu Nr 14 na Krakowskim Przedmieściu, powróciwszy późno wieczorem, zastał drzwi mieszkania otwarte. Nie zdziwiło to zresztą p. X. bynajmniej, mieszkając bowiem wspólnie ze swym kolegą biurowym, sądził, że on to właśnie znajdował się w pokoju.

— Dla czego drzwi zostawiasz otwarte, pyta p. X. Żadnej odpowiedzi.

W tem p. X. potyka się o jakieś zawiniątko, a jednocześnie słyszy kolegę chodzącego po pokoju.

— Czego łazisz Józiu po cichu, pyta znowu p. X. I znowu żadnej odpowiedzi.

— Cóż u diabła nic nie gadasz, woła zagniewany już p. X.

Tu nastąpiła odpowiedź, ale zdradzająca mocne niezadowolenie ze strony zapytanego: Józiu trzasnął bowiem swego spółtowarzysza między oczy pięścią i wybiegł z pokoju.

Pan X. teraz dopiero przekonał się, z kim ma do czynienia. Mniemany Józiu, był to złodziej spłoszony przy robocie, który przygotował rzeczy do wyniesienia a część ich podobno zdołał już nawet usunąć.

Zanim p. X. zrozumiał co mu czynić wypada, niegrzeczny „Józio“ czmychnął po za bramę domu. Uciekającego widział jeden z przyjaciół p. X. stojący na dole przed domem, ale nie wiedząc o całym wypadku, nie gonił zbiega.

Działo się to we wtorek wieczorem.

We środę w nocy jakiś jegomość przechadzał się w okolicach domu Nr 107 na placu Zamkowym wprost Zamku. Ponieważ przechadzka trwała dość długo i miała charakter zbyt obserwacyjny, a spacerującemu

brzęczało coś w kieszeni, zwróciło to więc uwagę dozorczy rewirowego i ten zaczął owego jegomościa.

Zagabnięty zmieszał się od razu i tłumaczył, że czeka na robotę. Nieborak zapomniał, że była wtedy już godzina 1 w nocy, pora zatem spóźniona do roboty.

Doraźna rewizja pobrzękującej kieszeni przekonała że zagadkowy jegomość ma przy sobie wytrychy i przyrządy do wyłamania zamków. Zaproszono tedy nieznanego na dalszy „spacer i robotę“ do cyrkułu.

Wczoraj rano komisarz cyrkułu przy przesłuchiwaniu uwięzionego przypomniał sobie najście jakie miało miejsce dniem pierwej w domu Nr 14 i powziął podejrzenie, że ma przed sobą właśnie jegospawcę.

Jakoż wezwany do cyrkułu p. X. i jego kolega, ujrzawszy złodzieja, poznali w nim zaraz „niegrzecznego Józia.“

Biedaczysko ulegnie dłuższemu zatrzymaniu w więzieniu i nie będzie mógł ani „spacerować“ ani zajmować się „robotą.“

= Obiega pogłoska, iż jeden z najpierwszych finansistów tutejszych otrzymał koncesję na wydawnictwo codzienne gazety poświęconej głównie interesom przemysłu i handlu. Gdyby tak było, jedyne u nas dotąd w tym rodzaju wydawnictwo „Gazety Handlowej“ miałoby spółzawodniczkę.

= Zamiatanie czystości i porządku nie leży w charakterze służby naszej. Przechodząc ulice w bliskości których znajdują się wodociągi, szczególnie wieczorną porą, mniemamy można, że przed chwilą deszcz ulewny zawadził całe miasto: flizy mokre, zalane, nie pozwalają przejścia nietylko w długich ubraniach kobietom, ale nawet mężczyznom, chcącym zachować obuwie nie zabłocone. Najwięcej nieporządek ten spotyka się na ulicach wązkich, opatrzonych z jednej tylko strony chodnikiem, do których rzędu naprzykład należy ulica Chmielna. Służba policyjna ma wprawdzie obowiązek pilnować, aby niosący wodę szli środkami ulicy, trudno jednak upilnować tam, gdzie ogół służących, przy lada zręczności stara się z pod prawa tego wyłamać. Zwrócić musimy jednakże uwagę, że wykroczenia pod tym względem nigdy nie były tak częste jak w czasie obecnym.

= W sprawie zabójstwa Aleksandry Sarneckiej śledztwo wykryło niektóre okoliczności naprowadzające na ślad mordercy. Znalaziono mianowicie w ziemi obok oficyny w której mieszkała Sarnecka, nóż myśliwski zakrawiony.

Nóż ten kupiony był we wtorek w sklepie wyrobów nożowniczych Manna w hotelu Paryskim na ulicy Bieleńskiej. Kupujący, według zeznania właściciela sklepu, zapytywał czy przy używaniu tego noża nie kaleczy się ręka.

Właściciel sklepu zapamiętał twarz kupującego, skutkiem tego odbyła się naoczna konfrontacja wszystkich aresztowanych sprzy czym przekonano się, że żaden z nich nie je t. podobny do mężczyzny który kupił nóż. Żałujemy, że nie możemy podać rysopisu domniemanego zbrodniarza zapewne uczyni to niebawem Władza Sądowna.

P. Mieczkowski zdmiał fotografię zabitej, oddzielnie twarz a oddzielnie rany.

Po stosownem powiększeniu fotografia ta w czasie

Policja, protokół, dano znać do bióra. Tam znów w tej chwili właśnie pokazał się brak pieniędzy kaucyjnych.

Poczęło się śledztwo.

Dalej już nic nie pamiętam.

Jakiś chaos, zmora opanowały mię—w głowie powstał zamęt, oprzytomniałem dopiero w więzieniu. Lecz niepojęta rzecz. Wyrzutów sumienia, zgrzyot nie doznawałem. Uczuwałem tylko strach na myśl czem się to skończy.

— Zostanę ułaskawionym—mówiłem początkowo sam do siebie,—wezmą pod uwagę dawniejszą służbę moją i ułaskawią.

Lecz w ostatnich dniach podległem znów takiemu straszemu przerażeniu i obawie, iż owładnęła mną straszna rozpacz.

Odwiedzający mię, przydany mi obrońca, starał się wszelkimi środkami mię uspokoić. Prosił, ażeby mu wszystko nic nie tając co się dotyczy mego życia opowiedział. Opowiedziałem mu wszystko, nawet ową transfuzję krwi.

Nie dał mi dokończyć.

— Pysznie, doskonale—zawołał. Powiadasz pan, że przelano w pana krew inną. Nie pamiętasz pan przypadkiem czyją.

Wymieniłem Pytkowskiego.

— Mieszczanin Pytkowski, wykrzyknął powtórnie obrońca. Pysznie, wspaniale... Czy pan wiesz, że to będzie obrona, która imię moje głosem uczyni. Bawaj pan zdrow.

I nie odpowiadając na moje pytania, wybiegł—za-

pewniając mię tylkojeszcze odedrwi, że będę uniewinniony i wolny.

Nakoniec nastąpił dzień sądu. Zasiadłem na ławie oskarżonych. Spojrzawszy na tłumy napełniające salę, kolegów, dyrektora siedzącego z głową pochyloną, zadrżałem. Pierwszy raz ocknęło się we mnie sumienie.

Rozpoczęła się indagacja świadków.

Wszyscy jednoznacznie mówili o mej zacości i uczciwości w początku służby i następnie o dziwnej we mnie zmianie; w głosie ich dzwijała nuta jakby żalu i współczucia.

Prokurator przeczytał akt oskarżenia. Mowa jego toczyła się płynnie i równo. Mówił jakby patrząc we wnętrze mej duszy. Kładł nacisk szczególny na to, iż doznana pobłażliwość, nie zwróciła mnie na dobrą drogę, że jestem zatwardziałym przestępcą, że sąd przeto powinien ze mną postąpić według całej surowości prawa.

Kiedy po przemówieniu prokuratora wyrok wszystkich zwrócił się ku mnie, włosy stanęły mi dębem na głowie. Chłód owionął serce, chciałem zapaść się w ziemię—umrzeć czemprędzej, aby tylko uniknąć tego straszego wzroku świadków mej hańby.

Nareszcie odezwał się mój obrońca.

Cały przemieniłem się w słuch. Jakaż to była jego mowa.

I on zaczął od przeszłości mojej, opisując moją prawość, mój nieskazitelny charakter. Następnie doszedł do chwili choroby i do wstrzykiwania krwi. Im więcej mówił, tem z większym podziwie-

dalszego śledztwa i procesu będzie ważnym dokumentem.

= Do biblioteki Instytutu Muzycznego Warszawskiego, ofiarowaną została przez W-go Wilhelma Rau, Emeryta, kolekcja dzieł muzycznych, za którą to ofiarę Zarząd Instytutu Muzycznego poczytuje sobie za obowiązek złożyć publicznie wyrazy najżywszej wdzięczności wyżej wymienionemu ofiarodawcy.

= W tych dniach potrzebował ktoś używanego warsztatu stolarskiego. A że ilekroć idzie o nabycie przedmiotu używanego, najpewniej jest udać się na Pocięjów, tam więc skierował kroki i nasz interesant. Ale o dziwo, na całym Pocięjowie nie było ani jednego warsztatu stolarskiego. Kupcy pocięjowscy powiadają że nie tylko stolarskich ale żadnych w ogóle warsztatów w tych czasach nie mieli w handlu.

Dowodzi to, że rzemieślnicy nasi nie bywają już w tem położeniu, żeby sprzedawać swe warsztaty albo co pewniejsza, że wszystkie warsztaty znajdujące się w mieście są zatrudnione i nie zbywa ani jeden.

Objaw to bardzo pocieszający i dla tego z przyjemnością zwracamy nań uwagę.

= Jutro, o godzinie 11ej rano, w Salach Redutowych, odbędzie się próba generalna z orkiestrą z Koncertu Studenckiego. Dyrektor uprzejmie zaprasza na nią solistów i chóry amatorskie.

= Koncert pana Feri-Kletzer wiolonczelisty odbędzie się w przyszłym tygodniu. Z przyczyny niezbyt dobrej akustyki sali Towarzystwa muzycznego, koncert ma się odbyć w Resursie Obywatelskiej. Księgarnie pp. Gebethnera i Wolffa i Senewalda przyjmują zamówienia na bilety.

— Zarządowi budowy mostu na Wiśle. Wiadomy artykuł odesłaliśmy do biura nędzy wyjątkowej.

= Parasol znaleziony przed paru tygodniami na Skwerze przy Krakowskim Przedmieściu i książka znaleziona na ulicy dnia 28 b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— W wczorajszym Nrze Kurjera, na stronicy 3 ciej w ogłoszeniu drogi żelaznej Fabryczno-Lódzkiej, zamiast Naczelnik Zarządu, czytać należy Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej etc.— W onegdajszym zaś Nrze na ostatniej stronicy w ogłoszeniu pana Wyrzykowskiego, gdzie powiedziano; gimnastyki Wyrzykowskiego, czytać należy: gimnasty Wyrzykowskiego etc.

— W dniu wczorajszym, w Kościele Ś-go Józefa Oblubieńca przy Krakowskim Przedmieściu, pobłogosławiony został związek małżeński Juljusza Hennemanna, Prowizora Farmacji, syna emeryta, z Bronisławą Oskólską, córką właściciela wsi Kłodna, powiatu Grójeckiego. —15286—

— „Goniec kolei żelaznych i żegluga“, dowiedział się, że Ministerjum komunikacji dbałe o bezpieczeństwo ruchu na kolejach żelaznych, zamierza wprowadzić przepis o przedwstępnem wypróbowaniu osób mianowanych na posady przy kolejach, bo zupełna znajomość obowiązków i akuratność wpływa na bezpieczeństwo ruchu. Jaka forma zostanie nadana tym próbom nie wiadomo jeszcze, o tem tylko mówią, że w tym celu koleje będą obowiązane przyjąć urzędników w charakterze instruktorów; według innej wersji egzamina te odbywać się będą w formie pogadank.

niem patrzałem na niego. Myśl moja zaczęła się rozjaśniać. Począłem rozpoznawać pobudki popychające mnie do tych strasznych i haniebnych czynów do których istota moja pierwastkowo nie miała żadnego pociągu. Stałem się nikczemnikiem, złodziejem. Obrońca począł wykazywać moją niewinność, bezwiedność czynów, opierając się na niewyjaśnionem jeszcze działaniu wprowadzonej krwi z jednego organizmu do drugiego. Z jego obrony dowiedziałem się, iż mieszczanin Pytkowski było znany rabuś i złodziej niedawno osądzony i zesłany.

— Możnaż skazać tego człowieka — zakończył obrońca rzecz swoją, kiedy winy które popełnił nie są jego winami. Cześć i poszanowanie dla praw otaczały go zawsze; był prawy, szlachetny w życiu publicznym i domowym. Zachorował. Doktor ażeby go uratować wlewa w niego krew łotra i nikczemnika. Wyzdrowiawszy chory staje się również nieuczciwym, lecz któż tu winien? Czyż wina nie leży raczej po stronie tego, czyja krew krąży teraz w żyłach obwinionego?

Obrońca prosi sąd o zupełne moje uniewinnienie. Sędziowie przysięgli oddalają się. Z sercem na wół zamarłem czakam ich powrotu... Mija kwadrans, pół godziny, godzina—ich nie ma. Nareszcie wchodzą.

— Winien, czy nie winien? — chciałem krzyknąć zwracając się do nich.

Lecz serce moje w tej chwili ścisnęło się, oddech zatamował się, zimny pot oblał całe ciało, i.... przebudziłem się.

Tak, to był tylko sen!

— Prawo dotyczące osiedlania się żydów w granicach Cesarstwa ma być wkrótce znacznie rozszerzone. Jak wiadomo prawo to dotąd stanowiło, iż stałe zamieszkanie po za pasem oznaczonym, dozwolone było tylko tym ze starozakonnych, którzy zajmowali się rzemiosłem, byli kupcami lub też ukończyli kurs nauk w wyższym zakładzie naukowym. Obecna modyfikacja prawa ma nastąpić w tym duchu, iż starozakonny opatrzony patentem z jakiegokolwiek naukowego zakładu, będzie mógł przemieszkwać swobodnie, w każdej miejscowości Cesarstwa.

Kronika zagraniczna.

× Dnia 29 października o godzinie 6 rano zmarł w Krakowie **Andrzej hr. Zamoyski**.

× Dnia 24 b. m., na scenie teatru krakowskiego, wystąpił w roli starego kowala w „Bezrobociu kowali“, **Coppe'go**, p. **Czesław Stromfeld**, z Warszawy, student tutejszego uniwersytetu. Jakkolwiek rola ogranicza się do deklamacji, daje jednak dość obszerne pole do objawienia się najwazniejszych przymiotów artysty dramatycznego. Piękna deklamacja rozpoczynającego dopiero zawód swój artysty, zjednała mu gorące oklaski publiczności i bardzo pochlebną opinię w krytyce miejscowej. Silny dźwięczny, do wszystkich intonacji nadający się głos, przy zapale młodzieńczym i energii w ruchach, zapowiada istotny artystyczny dramatyczny, do którego młody debiutant przy zdolnościach swoich i pracy wytrwałej, nie zniechęcającej się niczem, łatwo dojść będzie w stanie. Życzymy mu powodzenia w obranym zawodzie.

+ Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. **Władysława Domaradzkiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 7mej rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które strokany ojciec, po stracie jedynego syna, najprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —15,300—

+ W dniu jutrzejszym, o godzinie 9tej rano w kościele powązkowskim, odprawiona zostanie Msza Śta za duszę **Legatarjusza s. p. Jana-Kantego Wołowskiego**, o czym Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —15,277—

+ Za spójność duszy s. p. **Edwarda Guerin**, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się w dniu 31 października to jest w sobotę, żałobna Wotywa w kościele Św. Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, o godz. 10 z rana, na które pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ W sobotę, dnia 31 października r. b. o godzinie 10 z rana, w Kościele na cmentarzu Powązkowskim, za duszę s. p. **Tekli z Słubickich Gostomskiej**, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi przeniesienie zwłok jej z tamiecznych katakumb, do oddzielnego grobu i zarazem poświęcenie nagrobka. Stroskani synowie s. p. zmarłej, wraz z żonami, na obchód ten żałobny, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —15,284—

+ Za spójność dusz s. p. małżonków **Zajkowskich**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w dniu 1 listopada to jest w Niedzielę w godzinie 9 z rana w kościele Powązkowskim, na które pozostałe dzieci zapraszają życzliwych. —15,282—

+ Wyprowadzenie zwłok s. p. **Wiktorja z Szymańskich Bakałowiczowej**, Artystki Dramatycznej Teatrów Warszawskich, odbędzie się w Niedzielę, t. j. dnia 1 listopada o godzinie 4 po południu w Kościele parafjalnego Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka i brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

+ S. p. **Adam Wojciechowski**, Rzeczywisty Radca Stanu, b. Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, emeryt, po krótkiej słabości, w wieku lat 74, w dniu 29 października 1874 roku, życie zakończył. Pozostała wdowa z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w Kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 31 października, t. j. w Sobotę o godzinie 10 z rana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła i w tymże dniu o godzinie 3 po południu. —15,309—

+ S. p. **Aleksandra Sarnecka**, przeżywszy lat 47, zakończyła życie dnia 28 października 1874 r. Żałobne Nabożeństwo za spójność jej duszy, odbędzie się w kościele parafji Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej w dniu 31 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10-tej rano i zaraz po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, o czym oddział zleceń pogrzebowych kantoru B. Korpaczewskiego zawiadamia. —15,323—

+ S. p. **Bronisława z Misiewiczów Karnitz**, przeżywszy lat 25, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, wczoraj przeniosła się do wieczności. —Stroskany mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 listopada r. b. o godzinie 4tej po

południu, z kościoła Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, w tymże kościele odbyć się mające. —15,262—

+ S. p. **Artur Łempicki**, Naczelnik ruchu, drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. —Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z domu Zarządu D. Ż. W. T., na Pr dze, na cmentarz powązkowski w dniu 1 listopada r. b. t. j. w niedzielę, o godzinie 1szej po południu odbyć się mające. —15,311—

+ W dniu dzisiejszym **Konstanca Wiśniewska**, córka **Karola i Zofii z Żukowskich** po długiej i bardzo ciężkiej chorobie, zakończyła życie. Stroskany ojciec zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, w dniu jutrzejszym na godzinę 10 z rana do Kościoła Śgo Krzyża na żałobne Nabożeństwo— i w dniu 1 listopada r. b., t. j. w Niedzielę o godzinie 2 po południu na eksportację zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego.

+ S. p. **Anieli Wyrzykowskiej**, zmarłej dnia 25 października 1874 r.:

O Ty! coś w życiu była nam ozdobą,
Krótko mieszkając na ziemskim padole,
Nasze nadzieje Tyś uniosła z sobą,
I nasze serca okryłaś żałobą.

Lecz kiedy taka wola Stwórcy była,
Byś w życiu wiośnie zamieszkała w Niebie,
Dla nas na ziemi będziesz wiecznie żyła,
Śmierć w nas nie zatrze, pamięci dla Ciebie.

—15243— *Aleksander G.*

+ Wszystkim życzliwym, którzy w dniu onegdajszym raczyli towarzyszyć przy przeprowadzeniu zwłok mojej zgasłej małżonki s. p. **Ludwiki z Rossów**, składam niniejszem w moim, jakoteż w imieniu pozostałych sierot najserdeczniejsze podziękowanie. —*Aleksander Feist.* —15310—

+ Składam serdeczne podziękowanie **JKs. Stanisławowi Niewiarowskiemu** za bezinteresowne odprawienie zwłok męża **Ludwika Sawickiego**, w dniu 26 b. m. jak również kolegom i znajomym zmarłego, których jednocześnie zapraszam na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w d. 31 b. m. t. j. w sobotę, o godzinie 10 rano w kościele Śgo Aleksandra.

A. Sawicka. —15272—

Wiadomości Polityczne.

Nareszcie sąd berliński skończył na odwołaniu tego od czego nie powinien był zaczynać: uwolnił Arnima z więzienia śledczego. Gdy się proces odbędzie, jeżeli mu rząd nie odejmie jawności, będzie można we właściwym świetle ujrzeć i właściwie ocenić postępowanie z Arnimem. — Okaza się gwtedy niezawodnie czy uwięzienie było odrazu nakazanem przez prawo, czy też tylko rozporządzeniem w granicach prawa na żądanie kanclerza, okaże się czy raz rozporządzone pozbawienie wolności nie mogło być natychmiast zniesionem po ofiarowaniu kaucji przez rodzinę Arnima, tak jak zostało zniesionem po 24-dniowym więzieniu, które ujęło schorowanemu człowiekowi może parę lat życia, okaże się wreszcie czy śledztwo zebrało jakiegokolwiek przeciwko obwinionemu dowody uzasadniające obwinienie o przestępstwo, a nie o proste tylko przekroczenie. W dziennikach kanclerskich nie znajdujemy żadnej wzmianki o zdobyczach poczynionych przez **Pescatorego** w ambasadzie paryskiej, dzienniki zaś nie-kanclerskie twierdzą, że podróż sędziego Stadtgerichtu niczem materiału śledczego nie wzbogaciła. Jeżeli tak jest, to dokumenta inkryminowane uważać będzie można za nieposiadające wyraźnego charakteru urzędowego a w takim razie sąd będzie musiał odwołać się do opinii biegłych; skończy więc znowu natem od czego powinien był zacząć: zwoła komisję z ludzi posiadających praktykę życia dyplomatycznego.

„Gazeta giełdowa“ podaje jako fakt, że trzech członków rodziny Arnima złożyło kaucję w wysokości 100,000 tal. Może i ta kaucja wręczystości pojęć prawnych jest zbyt czynną—sędziowie jednak nie mogą bez pewnego despektu dla samych siebie przechodzić odrazu od uwięzienia do zupełnego bezwarunkowego uwolnienia. Arnim jest tak zchorowanym, że zamierza spędzić zimę w Nicei.

Może być iż pod formami działania sądowego ukrywa się układ zawarty przez więźnia, który chcąc sobie wolność wyjednać zgodził się na wydanie papierów. Nastąpienie też wczoraj otwarcie sejmku niemieckiego mogło nie pozostać bez wpływu na postanowienie sądu—przyпускаmy, że postanowienie to nosi na sobie cechy rzeczywistego, nie symulowanego w powyższem znaczeniu działania.

„Times“ lubiący służyć za organ dla wieści narkotycznych, obudzających silne wrażenie, rozpuścił wiadomość, że **Bismarck** wystosował do Francji notę popierającą żądania hiszpańskie. Dzienniki francuzkie,

a między niemi nawet „J. des debats“, dały się złąpać na lep wrażliwej wieści. Rozwaga zaczyna odzykiwać swe prawa, a nie mało do tego przyczynia się nowa nota rozesłana przez rząd; wspominaliśmy o niej wczoraj.

Anglicy zaczęli już wytaczać proces **Nena-Sahibowi** zakutemu w kajdany i osadzonemu w **Morar**. Tożsamość osoby więźnia nie jest jeszcze dostatecznie stwierdzoną.

Dziennik włoski „Fanfulla“ i londyński „Daily News“ donoszą o wymianie nowych listów między papieżem a cesarzem **Wilhelmem**. Papież pisał w przedmiocie uwięzienia biskupów; cesarz miał odpowiedzieć, że uczuwa szacunek dla głowy kościoła, że się opiekuje religją, lecz nie może pozwolić na to, aby duchowieństwo stawało w poprzek państwu i woli większości narodu niemieckiego.

Rząd angielski wysłał na ocean Spokojny okręt wojenny dla zbadania na miejscu zażaleń wnoszonych przez osadników angielskich na archipelagu **Sulu** przeciwko rządowi hiszpańskiemu który nad wyspami temi objął w ostatnich czasach władzę zwierzchnią. **Sulu** leży pomiędzy **Borneo** i **Filipinami**.

P. S. Arnimowi nie wolno wyjechać z Niemiec. Telegramy półrządowe dla usunięcia podstawy sądom krytycznym nad postępowaniem Stadtgerichtu berlińskiego głoszą, że jedynie tylko gwałtowny rozwój choroby (diabetes mellitus) spowodował wypuszczenie więźnia. Ten gwałtowny rozwój przewidywała właśnie rodzina i prosiła z samego początku o uwolnienie. Dzienniki popierające politykę kanclerza nie wahają się nazywać teraz Arnima utalentowanym mężem stanu.

W Berlinie w kołach niepodległych zaczynają się patrzeć na sprawę jako na klęskę moralną księcia-kanclerza.

„Presse“ wiedeńska, której oświadczenie w sądzie zjednywa sobie powszechne uznanie w dziennikarstwie nawet berlińskim, podaje zajmujące szczegóły o podróży p. **Pescatorego**, sędziego śledczego w sprawie Arnima do Paryża. Z **Pescatorem** jeździł na śledztwo i prokurator **Tessendorf**, którego wyjazd konieczny zataić usiłowano. „Presse“ podaje punkta na jakie badano urzędników poselstwa, a mianowicie: 1) czy Arnim nie jest sprawcą ogłoszenia „Promemoria“ w przedmiocie soboru, ogłoszenia dokonanego w „Presse“ i 2) czy niemożnaby dowieść Arnimowi spekulowania na giełdzie w Paryżu i używania do spekulacji fałszywych doniesień. W obu tych punktach sędziowie nie stanowczego wydożyć nie mogli na urzędnikach poselstwa. „Presse“ będąc doskonale poinformowana, widocznie z pierwszego źródła, pisze, że w tym drugim punkcie specjalnie chodziło panom sędziom o to, aby zważyć na Arnima odpowiedzialność za notę fałszywą w „Echo du parlement“, dzienniku belgijskim.

Don Alfons zastąpiony przez **Radę** rzuca sprawę **D. Karola** swego brata. Wędruje *retro* za granicę i przybył już według ostatnich wiadomości, do **Sede Urgel** niedaleko od granicy francuzkiej.

Prezes minister w Węgrzech **Bitto** rozwijał do 28 b. m. w Izbie niższej program rządu na obecną sessję.

Dziennik szleswidzki urzędowy przeczy, iżby urząd spraw zagranicznych nakazywał opisanie sobie dokładne wydalenia **Duńczyków**. Sprawa jest już i tak dokładnie zbadaną i postępowanie władz okazało się w niej jak najzupełniej prawidłowem.—Górą zawsze nieomyślność.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 30 października godz. 11 min. 30.

Berlin 29go. — Otwarcie sejmku nastąpiło w Białej Sali Zamkowej, w obecności cesarza, następcy tronu, księżąt **Karola i Fryderyka-Karola**. Cesarz odczytał mowę tronową wśród licznych oznak zadowolenia, szczególnie przy ustępie o **Alzacji i Lotaryngji**. Po skończeniu mowy rozległ się okrzyk: „Niech żyje cesarz!“

Berlin 29-go. Mowa tronowa zawiera wyliczenie znanych projektów do praw. Cesarz zaznacza, że pokojowe i życzliwe stosunki Niemiec z zagranicą i przyjaźń potężnych panujących, jest rękojmnią trwałości pokoju. Cesarz dalekim jest od myśli użycia zjednoczonych sił cesarstwa w innych celach, aniżeli w obronie państwa. To właśnie zjednoczenie sił daje możliwość zachowywania milczenia w obec niesłusznych insynuacji i przyjęcia stanowczej postawy, wtedy dopiero kiedy insynuacje te w czyny się zamieniają. Zresztą, dodał cesarz, wiem, że cały naród wraz ze mną gotów będzie do stanięcia w obronie praw i honoru cesarstwa.

„Wiek“ dowodzi (Nr. 221), że dopuszczenie kobiet do wszelkich zajęć zarobkowych nie zachęca do małżeństwa i życia rodzinnego, lecz grozi zwiększeniem się liczby kobiet w odosobnieniu żyjących i zmuszonych pracą rąk własnych zarabiać na utrzymanie. Z byłych uczennic Zakładu Rękodzielniczego dla Kobiet wyszło już za mąż kilkanaście panien. Jest to dowód poszanowania jakie płeć męzka ma dla pracy i samodzielności kobiet. — 15276 —

Doktor Kinderfreund, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Nalewki Nr 15, dom W. Celnikera. (1-3) — 15,266 —

Doktor Witold Jarnuszkiewicz, po powrocie z za granicy, osiadł w mieście Warta w Gubernji Kaliskiej. (1-3) — 15,278 —

Doktor homeopata Aleksander Wajecowicz, po długoletniej praktyce w St. Petersburgu, powrócił do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Krakowskie Przedmieście (vis-à-vis) Kościoła Śgo Krzyża, pod Nr. 16, mieszkania Nr 1. Przyjmuje chorych codziennie (prócz świąt i niedziel) od godziny 9 do 11 z rana. — 14971-3-6

Dr L. Sachoeki. Plac Grzybowski, Nr 2. Przyjmuje od 4-6. Biednych bezpłatnie. (3-3) — 14876 —

Dr. Al. Stockmann, lekarz zdrojowy w Ciecho cinku, stale zamieszkuje w m. Nieszawie. — 2-3-15120 —

U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego, Leszno, 53, ćwiczenia odbywają się codziennie. Opłata w stosunku liczby godzin: raz na tydzień, 45 kop. miesięcznie, i t. d. (2-3) — 15114 —

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Śgo Duchy, Prof. Girszowt.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, Profesor Kosłowski.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu Śgo Łazarza, Prof. Trautvetter.

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Śgo Duchy, Docent Wolfring.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Śgo Duchy, Prof. Lambl.

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, Prof. Andrejew. — 62-0-1982

Hydroterapia, Nowe-Miasto nad Pilicą.

Zakład przyrdo-leczniczy Doktora Bielińskiego.

Leczenie zimną wodą, mlekiem, kumyssem, wodami mineralnymi, gimnastyką, elektrycznością. Kąpiele zimne, ciepłe, parowe i wszelkie mineralne. Kompletnie i udoskonalone przyrządy do wszelkiego rodzaju natrysków (douches). Zakład otwarty w miesiącach letnich i zimowych. Skuteczne leczenie chorób nerwowych i kataralnych, (szczególniej katarów żołądka i kiszki), w jesieni i zimie. Trzech lekarzy przewodniczy i opiekuje się chorem. Chorzy w zakładzie opłacają od rs. 2 do 3 dziennie, za wszystko. — Komunikacja przez Skierniewice i Rawę, lub też przez Grójec. Z Grójca do Nowego Miasta poczta pasażerska odchodzi w Niedziele, Wtorek i Piątek, o godzinie 6-tej rano. — 12658-7-10

Lucja E. Kietlińska.

Wykonuje wszelkie Damskie ubiory, jakoteż wyprawy ślubne, bieliznę damską i męską, pedszywanie salop futrami, pikowanie kolder na maszynie, — po cenach bardzo umiarkowanych: Robota kostjumu od rs. 2. Robota koszuli od kop. 30. O dobrym guście i umiejętnym wykończeniu, Panie miały już sposobność przekonać się. Tamże przyjmują się Panny do nauki ze wszystkim za umową. Ulica Bieleńska Nr 14 nowy, w domu Obrębskiego. — 4-6 — 14415 —

Prawdziwy SER Śmietankowy z dóbr Przedziatka.

Oddawna i najstaranniej wyrabiany w rodzaju Double crème stale otrzymuje Skład A. Stepkowskiego gdzie takowy na tuziny lub sztuki nabyć można zawsze świeży. Ser powyższy dla swej dobroci i delikatnego smaku zyskał powszechnie uznanie, a z tej przyczyny przez wielu jest naśladowany. Osoby więc życzące mieć prawdziwy z Przedziatki zażądata pod nazwą Gavrino nie zaś Gambriano — 4-12 — 14875 —

POSSESJJA

w Warszawie przy ulicy Pańskiej, pod Nr 47 nowym położona, jest do sprzedania. O cenie i warunkach sprzedaży wiadomość powziąć można na miejscu u właściciela domu.

Redaktor Herman Benni

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

Wyprzedaż Nadzwyczajna! GARDEROBY MĘZKIEJ

zimowej z materiałów francuskich i angielskich elegancko w Warszawie wyrobionej. Garderobę powyższą obstał kupiec z Rossji, zadatkował rs. 2000, a ponieważ resztę należności nie uiszcza, przeto o 2000 rs. zostanie wyprzedana taniej, w Magazynie kupca A. Winnickiego, ulica Długa Nr 25, na przeciw Hotelu Drezdeńskiego. — 4-6 — 14565 —

Nowo otworzony MAGAZYN BIELIZNY MĘZKIEJ

przy ulicy Elektoralnej Nr 23 nowy, wprost Szpitala Śgo Duchy.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż po kilkoletnim kroju Bielizny Męskiej w Magazynie W go Lack, otworzyłam także sam Magazyn w dniu 14 Października r. b. oraz przyjmować będę wszelkie obstałunki, tak ze swego jak i powierzonego mi Materiału, po cenach nader przystępnych. Całem staraniem mojem będzie, ażeby wyrobić także zaufanie jakim się cieszył Magazyn ten w którym pracowałam. Polecam się względem Szanownej Publiczności. Aniela Osojka et Comp. — 14539 —

Burnusy, Dolmany, Palta okładane piórami, Suknie kaszmirowe

czarne w wielkim wyborze poleca MAGAZYN

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa Nr 2. — 6-6 — 14169 —

Krakowskie-Przedm. Nr 97 nowy Pracownia Sukien i Ubiorów Damskich

Poleca się względem WW. Pań. Za sumienne i akuratne według najświeższej mody wykończenie poręcza. Nauka szycia i kroju jak dotąd, tak i nadal wykładana bywa. — 5-6 — 14612 — A. Kielanowska.

Roquefort i Neufchatel

otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatności Braci Wróbel. — 1-3 — 15306 —

E. A. HEURICH

SKŁAD KOMISSOWY TOWARÓW MANUFAKTURNYCH

FABRYK ŚT. PETERSBURGSKICH I MOSKIEWSKICH Róg Miodowej i Senatorskiej

Otrzymał w wielkim wyborze.

Chustki wełniane w deseniach szkockich.

Chusteczki z cienkiej wełny białe i czarne.

Flanelki białe grube i cienkie.

Flanelki kolorowe w kratkę szereką i wąską.

Barachany cienkie i grube, gładkie i pique.

Firanki białe tiulowe od kop. 35 za łokieć.

Firanki białe muslinowe od kop. 25 za łokieć.

Korciki kolorowe na suknie damskie i ubrania dzieciinne.

Krawatki jedwabne i Fularki damskie.

Atlasy czarne i kolorowe na koldry.

Fulary kolorowe na podszewki — 1-3 — 15252 —

MIESZKANIE

złożone z 2-ch Pokoi, suchych i ciepłych, kuchni i góry, na jednej z ulic idących od Nowego Świata lub w okolicy placu Śgo Aleksandra. Pieniądze półrocznie z góry. Wiadomość nadesłać do Redakcji Kurjera pod lit. A. G. — 1-3 — 15308

Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoi z Saloniku i Sypialnego, umeblowane, z fortepianem. Chmielna Nr 26, miasto. — N

Ulica Miodowa Nr 497A.

W ZAKŁADZIE FIZYCZNO-MECHANICZNYM

Jakóba Pik,

Optyka m. Warszawy

Dostawcy narzędzi naukowych dla Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu i Szkół Rządowych.

Termometry za okno od 75 kop., kryształowe przezroczyste, pokojowe i do kąpeli od kop 40.

Respiratory ulepszonej konstrukcji, do łatwego oddychania, dla osób skłonnych do kaszlu i słabych na płuca, od rs. 1.

Napiersniki Neufundlandzkie zastępujące w zupełności kaftaniki wełniane, uznane podczas ostatniej wyprawy do bieguna północnego, za najpraktyczniejsze od rs. 1 kop. 50.

Wszelkie narzędzie pomocnicze lekarskie.

Po cenach niepraktykowanie niskich.

Jakób PIK,

ulica Miodowa Nr 497A. — 1-6 — 152900 —

Ulica Miodowa Nr 497A.

Zakład mleczny

przy ulicy Ś-to-Jańskiej, naprzeciw Kościoła N. M. P. Łaskawej.

przeniesiony z ulicy Niecałej poleca Publiczności.

Kawę w kubkach i szklankach po kop 5

Mleko zsiadłe porcja po kop. 7 1/2.

Chleb z masłem po kop. 3.

Czekoladę, szklanka po kop. 7 1/2.

jak również Herbate z cytryną lub śmietanką, po kop. 5, Ciesło, Nabiał i t. p. — 15304-1-2

TEATR WIELKI.

Dziś: Mazepa. — Jutro: pierwszy raz (przez artystów miejscowych) Don Karlos, Opera w 5ciu aktach, pierwszy występ na scenę Panny Wilhelminy Lewickiej. Zacznie się o godzinie 7mej.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: Pan Jowialski.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 30 Października 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —	—	—	—	—
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austrjackie e floreny w bilet. k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	75	93	45
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	75	93	45
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	10	90	80
Listy zastawne m. Warszawy I s. II s.	87	05	86	75
Listy Likwidacyjne rs. 100.	86	05	85	75
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	78	65	78	35
Bilety Banku Cesars. z r. 1860.	—	—	—	—
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864.	98	25	97	25
„ „ „ „ ostepml.	178	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostepml.	177	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	94	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	—	—	145	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	99	50	—	—
Akcje T. Eazienek i Łańcu 500	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	620	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	300	—	280	—
Akcje „ „ „ Dobrzeńskich rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Ran i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.	103	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 142 2/3.	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 165 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 177 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 40 1/2.	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 57 1/2. rs. 106 k. 27 1/2.	—	—	—	—
London; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 20 rs. 7 k. 18	—	—	—	—
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 62 1/2. rs. 86 k. 32 1/2.	—	—	—	—
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 20 rs. — k. —	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —	—	—	—	—

Ceny targowe Warszawskie. Dnia 29 Października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do rs. — kop. — pstra i dobra rs. 5 kop. 30 do rs. 5 kop. 90, wyborowa rs. 6 kop. 15 do rs. 6 kop. 40 tyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80, jęczmienia 2 i 4ro rzdowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 65, owsa rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 37 1/2, groch poln. rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 50, kartoffi rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 65, siana od kop. 55 do 60, słoma od kop. 22 1/2 do kop. 27 1/2.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano st. 428, w południe st. 10.22. Barometr: 760 mm. (Pogoda).

Wydawca Gustaw Gebethner.

Księgarnia GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny następujące nowości:

- Hacklaender F. W.** Burzyk, powieść z nad jeziora tłom. z niem. 2ty. 8 ka. Lwów. Rs. 1 kop. 50.
Bulwer L. Rieni, ostatni trybun rzymski, powieść historyczna z angielskiego przez B. R. 2ty 8-ka. Lwów Rs. 2 kop. 25.
Carlen E. Rok zamęca, powieść, przekład T. Szumskiego, 2ty, 8 ka. Lwów. Rs. 1 kop. 50.
Roniecki Emil. Barbara, tragedia w 4-ach aktach, prozą, 8-ka. Lwów. kop. 82 1/2.
Borski J. A. M. Gramatyka języka francuzkiego na podstawie języka polskiego, książka uznana przez Wysoką Radę Szkolną, 8 ka. Lwów. Rs. 1.
Chwalibóg Hipolit. Wykład Kodeksu postępowania Cywilnego, 8-ka Warszawa Rs. 2
Piętak Leonard Dr. O towarzystwach zarobkowych i gospodarczych według ustawy z dnia 6 Kwietnia 1873 r. z uwzględnieniem ustaw w Niemczech obowiązujących. 8 ka Lwów. Rs. 1 kop. 35.
Słownik niemiecko-polski wyrazów prawniczych i administracyjnych, 2-ie wyd. staraniem i nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie. 8-ka. Kraków. Rs. 1 kop. 20.
Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie rok 1873. 8-ka. Kraków. kop. 60.
Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności tom 1-szy. 8-ka. Kraków. Rs. 1 kop. 80.
Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy. tom 1-szy, 4-to. Kraków. Rs. 3 kop. 60.
Müller F. Max. Wykłady o umiejętności języka, tłom. Adolf Dygasiński, tom 1-szy. 8 ka. Kraków. Rs. 2 kop. 40.
Homer. Odyseja, przekład Lucjana Siemieńskiego, z rycinami. Rs. 6 kop. 76.

KALENDARZ

WARSZAWSKI ILLUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY

JÓZEFA UNGRA

na rok zwyczajny 1875.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1875 liczy 30 rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości kalendarzowych i informacyjnych mieści w sobie cenniejsze artykuły znanych w literaturze pisarzy, a mianowicie: Poezje: Illickiej, Odyńca, Szujskiego, Puzkina, Podwysockiego, Korotyńskiego, Niemojowskiego. W dziale powieści są zajmujące opowiadania Marréne, Wilkońskiej, Kraszewskiego, Zacharjasiewicza, Niemojowskiego. W dziale naukowym i przemysłowym: Deotymy, Odyńca, Sulimierskiego Artura, Grabczewskiego, Kramsztyka, Sobieszczkańskiego, Niewiadomskiego, Noskowskiego. Oprócz tego w pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany Przewodnik Warszawski, który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje jakie w sobie obejmuje, nietylko dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, ale i dla stale zamieszkałych, może się okazać nader przydatnym.

Cena egzemplarza kop. 50.

Niezależnie od powyższego Kalendarza opuściły prasę drukarską

DZIENNIK

na rok 1875.

Wydawnictwo to liczy trzeci rok swego istnienia i stanowi ozdobnie oprawną książeczkę z ołówkiem, w guście Notice, w której czyste kartki opatrzone datami kalendarzskimi, służą do codziennego zapisywania wszelkich adnotacji, uwag i różnych osobistych interesów.

Cena egzemplarza kop. 30.

Kalendarz ścienny

NA ROK 1875

Cena egzemplarza kopiejek 15.

Uwaga: Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy (ulica Nowolipki Nr 2406), nadeszła rs. **Jednego** na powyższe trzy kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**; jeżeli zaś nadeszła należytość za którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza oddzielnie, na koszt przesyłki. — J. UNGER.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości iż w d. 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 1-jej po południu odbędzie się przed tą Radą Miejską licytacja, in plus na wydzierżawienie na lat trzy, poczynając od Października 1874 do 1 Października 1877 r. polowania na wszystkie zwierzęta i ptaki znajdujące się:

A) W lasach obszerności mor. 3.742 pren. 121 mających, dóbr Mienia i Piaseczno do Warszawskiego Szpitala Ś-go Ducha należących i w Powiecie Nowomińskim położonych. Summa dzierżawna do licytacji oznacza się po rs. 150 rocznie. Wadium zaś na rs. 30.

B) W lasach obszerności morg. 1.299 pr. 22 mających, dóbr Pęchery i Runów do Warszawskiego Instytutu Ś-go Kazimierza należących i w Powiecie Górno Kalwaryjskim położonych. Summa dzierżawna do tej licytacji oznacza się po Rs. 50 rocznie. Wadium zaś na rs. 10.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielnie na każdą z wymienionych dzierżaw polowania w lasach deklaracje na papierze zwyczajnym podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i akrobań, i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy wystawionych na dzierżawę polowania w rzeczonych lasach są do przejrzania w Kancelarii Rady Miejskiej, codziennie w godzinach służbowych i do pierwszej licytacji u Zarządzającego dobrami Mienia i Piaseczno, a do drugiej u Leśniczego lasów dóbr Pęchery i Runów.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . Października 1874 składam niniejszą deklarację iż obowiązuję się zadzierżawić na lat trzy polowanie w lasach obszerności (morg. . . pren. . .) mających, dóbr N. należących do Warszawskiego (Szpitala lub Instytutu) i w Powiecie N. położonych.

Obowiązuję się . . . (wypisać z ogłoszenia) za sumę . . . Rs. . . . kop. wypisać liczbą i literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadium w ilości Rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. Piszam dnia . . . mca . . . roku

(Podpisać wyraź imię i nazwisko)

Zarządzający czynnościami Rady, **K. Puchalski.**

3-3-15176

Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

TANIE NUTY

SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4 nowy, posiada w zupełnym komplecie nuty tanie w wydaniu

Petersa.

Wydanie to oprócz dzieł klasycznych zawiera wielki wybór wyjątków z oper, uwertur, pieśni ulotnych, ćwiczeń i t. p.
 Katalogi najnowsze na żądanie wysyłane bywają bezpłatnie.
 Skład nut powyższy egzystujący od lat 45-ciu uzupełnia się bez przerwy wszelkimi wychodzącymi nowościami muzycznymi.
 Brakujące na składzie nuty w przeciągu 6 ciu dni z zagranicy wprowadzone być mogą, **bez podwyższenia ceny.**
 Zamówienia z prowincji od rs. 5 ciu wysyłane bywają franco.

Księgarnia

I SKŁAD HURTOWY KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA

LEOPOLDA KOHN

w Częstochowie,

posiada znaczny wybór Książek do Nabożeństwa i takowe sprzedaje.

1. Książka do nabożeństwa Dunina, dla kobiet i mężczyz, oprawna w szagren, złocone brzegi rs. 1 kop. 50. z kłamrą i krzyżem rs. 2.
2. Nowy Ołtarz Złoty większy w oprawie w szagren, złocone brzegi Rs. 1 kop. 20. z kłamrą i krzyżem rs. 1 kop. 50.
3. Ołtarz Złoty w modłach i pieśniach na cześć Boga i Marji Pannie wystawiony, oprawny w skórę k. 45. w szagren złocone brzegi kop. 75. z kłamrą i krzyżem rs. 1 kop. 20.
4. Książka do Nabożeństwa Dunina mała oprawny w skórę kop. 40. w szagren złocone brzegi kop. 75. z kłamrą i krzyżem rs. 1 kop. 20.
5. Wybór Nabożeństwa Śej Jądwigi, oprawny w skórę kop. 37 1/2.
6. Wybór mały oprawny w skórę k. 15.
7. Wybór pieśni nabożnych kop. 15.
8. Dziennik Nabożeństwa oprawny w skórę kop. 40. w szagren złocone brzegi kop. 70.
9. Dziennik nabożeństwa czyli źródło pobożności oprawn. w skórę k. 30.
10. Officium codzienne oprawne w szagren kop. 60.
11. Służba Boża w szagren złocone brzegi rs. 1 kop. 20. z kłamrą i krzyżem rs. 1 kop. 50.
12. Ołtarzyk mały oprawn. w skórę k. 20. w szagren złocone brzegi kop. 40.
13. Pocięta wiernych oprawna w skórę i złocone brzegi rs. 1. z kłamrami i krzyżem rs. 1 kop. 50.
14. Wieniec Marji broszurowany k. 50. w płótno angielskie kop. 75.
15. Pastorałka w półkórke kop. 75.
16. Cantional pieśni nabożnych k. 30.
17. Mały Elementarz dla wiejskich dątek z wzorem do pisania kop. 3.

Księgarnia zaopatrzona jest w MSZAŁY CANONY.

Wypisujący za Rs. 10, kosztów przesyłki nie ponoszą.

3-5

- 14233 -

W tych dniach otrzymała pierwszy zeszyt Brockhaus'a Conversations

Lexikon,

KSIEGARNIA

ALTENBERGA I ROBITSCHKA

Krakowskie Przedmieście Nr 41,

i na takowe przyjmuje zamówienia.

Jest to nowe dwunaste wydanie przerobione, poprawione i znacznie pomnożone. Całość stanowi 180 zeszytów, czyli 18 tomów, zeszyt zaś składa się z 5 do 6 arkuszy.

Cena zeszytu kop. 20.

„ tomu broszur. rs. 2 kop. 40.

„ „ oprawn. rs. 3. — 14873 —

POLOWANIE NA JARZĄDKI

z wabikiem,

przez

P. Leyen.

Z niemieckiego przełożył i swoje spostrzeżenia przydał

Jakób Czerwiakowski.

Skład Główny w Księgarni

ADOLFA KOWALEWSKIEGO,

Nowy-Swiat Nr 39.

— 14840 — 2 — 3

Wyszło z druku dziełko, pierwsze napisane przez kobietę:

Wykład Kroju Sukien Damskich i innych fasonów, na sposób francuzki,

przez **A. GAŁECKĄ.**

Skład główny w Zakładzie nauki, ulica Długa Nr 32, drugie piętro, oraz w znaczniejszych Księgarniach. — Cena egzemplarza rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 15.

— 14854 — 4 — 6

A. Gałęcka.

W dniu 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 1 i pół z południa sprzedana zostanie w Trybunał Cywilnym w Warszawie Wydziale II, przed Wnym Stanisławem Bagniewskim, Assesorem tegoż Trybunału delegowanym Nierachomość Nr 321 lit. F, w mieście powiatowem Łodzi, przy ulicy Konstancyńskiej położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 3500, a wadium potrzebne jest w summie rs. 500.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału II-go i u podpisanego Patrona, jako sprzedawcę popierającego, w Warszawie pod Nr 310/11 (nowy 5), przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.

1-3

— 15270 —

Izyder Karánicki, Patron.

Trzeci i ostatni tom znakomitego dzieła

DELSOLA

ZASADY KODEKSU NAPOLEONA,

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Cena całego dzieła w 3-ach wielkich tomach rs. 12. Skład główny w Księgarni Nakładowo-Komisowej

S. Czarnowskiego i S-ki,

ulica Chmielna Nr 8 — 14350 3-3

Wojt gminy Irena,

pow. Nowo Aleksandryjskiego, gab. Lubelskiej, wzywa spadkobierców po b. p. Lejbie Grynger, aby przed dniem 29 Października (10 Listopada) r. b., z dowodami usprawiedliwiającymi swe pochodzenie do Urzędu Gminy przybyli, i zapłaciwszy ciążące zaległości skarbowe w ilości rs. 51 kop. 39 1/2, plac obejmujący 12 pr., znajdujący się w tejże osadzie na swą korzyść przyjęli, gdyż w razie przeciwnym, w wyżej oznaczonym terminie przez publiczną licytację sprzedany zostanie.

— 14857 — 3 — 3

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI

od m. Warszawy o mil 5 odległy z inwentarzem, ogólnej przestrzeni włók 4 i pół zawierający, na którym wysiano pszenicy kor. 11, żyta kor. 40, z zabudowaniami gospodarskimi oraz Poczthalterją przy trakcie głównym. Bliższa wiadomość powziąć można w Warszawie przy ulicy Oboźnej w domu Schwedera Nr. 11 nowy od W-jej Januszewskiej lub na miejscu.

BONA

Niemka, niemówiąca po polsku, umiejąca szyć, potrzebna zaraz na wieś. Wiadomość w dystylarni W go Sznajder, plac Ś-go Aleksandra. — 15029 — 3 — 3

Wiadomość dla miłośników rzeczy krajowych.

Z dniem 1 Grudnia r. b., zacznie wychodzić:

ALBUM FOTOGRAFICZNE Widoków Krajowych,

przez
T. Chodźkę Fotografa w Płocku
Skład główny w Księgarni i składzie Nat
Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy Świat Nr 39.
Album to najstarszemu wykonywane, wychodzić będzie Serjami po 12 widoków w 4 zeszytach, na najlepszym brystolu, w formie sporego pół arkusza. Zeszyt I, wyjdzie 1 Grudnia r. b., następne co 2 miesiące. Pierwsza Serja zawierać będzie:

Widok Kościoła na Jasnej Górze w Częstochowie, Podzamcze, Ogrodzenie, trzy widoki Ojcowa, Pilice, trzy widoki Pieskowej Skąły, Smoleń i Rabsztyn.

Widoki te są do obejrzenia w Księgarni Adolfa Kowalskiego.

Prenumerata na 1 Serję z 12 widoków, w 4 zeszytach, wynosi w Warszawie rs. 6, które wnoszone być mogą w trzech ratach: po rs. 2 przy odbiorze 1, 2 i 3 zeszytu; 4 zatem wydany będzie bezpłatnie. Z przesyłką pocztą rs. 7, które uiszczono być mogą w dwóch ratach: przy zapisaniu się rs. 4 i po wyjściu drugiego zeszytu rs. 3.

Posyłki pocztą, uskutecznią się będą po dwa zeszyty.

Do ostatniego zeszytu dołączony będzie tekst dla całej Serji.

Na Album powyższe przyjmują także prenumeratę wszystkie znaczniejsze Księgarnie oraz Wydawca T. Chodźka, fotograf w Płocku i Księgarnia Leonarda Chodźki w Piotrowie.

Zdanie Tygodnika Ilustrowanego w Nrze 50 o tem wydawnictwie:

Fotografie wykonane przepysznie, odtwarzają z drobiazgową wiernością cały urok tych słicznych miejscowości, na których widok każdemu mimowoli nasuwa się myśl, że szkoda w istocie czasu i pieniędzy na szukanie piękności przyrody w dalekiej obczyźnie, gdy tyle ich w kraju własnym posiadamy tuż obok siebie. Punkta zdjęcia obramowane trafnie i z poczuciem estetycznym, odbicie czyste, umiejętne pochwylenie światła i cieni—wszystkie słowem warunki wymagane po najlepszych fotografiach, tworzą z tego zbioru całość wysokiej wartości, pod względem zarówno artystycznym jak i pamiątkowym.

LICYTACJA.

Na zasadzie rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 10 (22) Października roku bieżącego Nr 10278 rachomości w spadku: po Ewie Kowalskiej, Wincentym Rutkowskim i Ignacym Krawczyk pozostałe, jako to: meble, pościel, bielizna i garderoba, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisaniem Rejentem w dniu 23 Października (4 Listopada) roku bieżącego, o godzinie 11 rano, w domu pod Nr 543c, d, przy ulicy Długiej w Warszawie położonym.

Warszawa dnia 16 (28) Października 1874 r.
Julian Scholewski, Rejent.
—15213—1—1

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, mająca pozwolenie od Rządu, życzy sobie udzielać lekcje wszystkich przedmiotów i języków, a głównie arytmetyki i Ruskiego języka. Ulica Chmielna, Nr 1545 (nowy 54), mieszkania 24, w oficynie prawej, na 1-em piętrze. —15292—1—3

NAUCZYCIELKA

niższa, mająca czas wolny, może mieć za godzin trzy lub cztery nauki, mieszkanie przy rodzinie i herbatę rano, lub za niewielkie honorarium. Wiadomość: zaraz lub we Środę, ulica Freta Nr 23 nowy, w oficynie na 1-em piętrze. —15290—1—1

Potrzebna jest zaraz

B O N A

Niemka, mówiąca poprawnie. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 3. Tamże jest do sprzedania **SALOPA** lisy, kryta rypsem jedwabnym, używana, za przystępną cenę, od osoby zdrowej. —15063—3—3

O S O B A

posiadająca muzykę i śpiew, może znaleźć pomieszczenie przy rodzinie, w osobnym pokoju. Ulica Zródlowa Nr 6, mieszkania 8. —15279—1—1

O S O B Y

życzące sobie POKOIKU na odbycie słabości, mogą takowy znaleźć stosownie do życzenia, z meblami, troskliwą opieką i usługą, przy ulicy Brackiej Nr 8 nowy, u Akuszerki F. S. —14543—3—3

Potrzebna jest do wspólnej nauki

PANIENKA,

k któraby chciała wydoskonalić się w literaturze i językach: ruskim, angielskim, włoskim i francuskim; historii powszechniej i naukach przyrodzonych. Wykład w języku francuskim. Wiadomość w Rekomendacji nauczycielek **B. Sienkiewicz**, Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, a mieszkania 7.—Tamże dowiedzieć się można o lekcjach śpiewu na bardzo przystępnych warunkach, od dobrego profesora, który się kształcił w Paryżu i w Medjolanie. —15269—1—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym, może przyjąć mieszkanie przy rodzinie. Wiadomość: ulica Wielka, pod numerem domu 5, mieszkania Nr 3. —15301—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia sukien i okryć, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu **Ferdynanda Cara**, przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy. —14299—2—3

Potrzebny jest

SUBJEKT

do składu żelaza i galanterji. Wiadomość w składzie bielizny **G. Dyszkiewicz**, przy ulicy Czystej, wprost Hotelu Europejskiego. —15237—1—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

dobrej kondyty, w wieku lat 15 do 16, do Cukierni **B. Vincenti**, przy Saskim Ogrodzie. Pierwszeństwo mają z prowincji. —15294—1—3

Dwóch Uczni

potrzeba do Fabryki **Kapeluszy W. Gorczyckiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 614c. —15247—1—1

Młody Człowiek

doświadczający dokładnie języki: francuski, niemiecki i polski, życzy sobie znaleźć zajęcie w jakim biurze lub kantorze od 1-go Listopada r. b. Co do wynagrodzenia, może początkowo takowego nie pobierać wcale, powoduje go do tego głównie chęć zajęcia się. Interesanci zechcą się zgłosić do **Red. Kurjera Warsz.**, i tamże dać piśmienną odpowiedź pod lit. **B. O.** —15039—3—3

Potrzebna jest

WSPÓLNICZKA.

do przemysłowego gospodarstwa w majątku 26-cio włókowym, w gub. i p. cie Radomskiem, z kapitałem mniej więcej rs. 3,000. Na ten cel są do sprzedania lub zamiany na inwentarz 5 Kolonij, dwie mile za Warszawą. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 7, u p. **Czaplińskiej**, rekomendującej **Guwernerów** i **Guwernantki**. —15076—2—2

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, znajduje się u Akuszerki przy ulicy Żórawiej, pod Nrem 3. —15287—1—3

FRANCUZKA

posiadająca dokładnie język niemiecki i angielski, pragnie się pomieścić w jakim znacznym domu bez pieniężnego wynagrodzenia, w zamian za przyswoite utrzymanie, będzie udzielać dwie godziny dziennie lekcji. Wiadomość w rekomendacji

S. Masłowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —15124—2—3

BYŁY URZĘDNIK

spadły z etatu, znający dostatecznie język ruski, polski i rachunkowość, pragnie przyjąć obowiązek Rządcy domu lub Buchhalterza w kantorze albo zakładzie fabrycznym za wynagrodzeniem umiarkowanym. Wiadomość powzięć można w domu pod Nrem 11 nowym, przy ulicy Kościelnej na 1-em piętrze od frontu. —15015—3—3

SZNURKI Z WATY,

oraz **KIT** zimowy do zalepiania okien dubeltowych, sprzedaje skład **d. S. Dyżewskiego**, przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 17 nowy. —14964—3—3

Młoda Osoba,

przyswoitej kondyty, poszukuje pokoju przy rodzinie, z osobnym wejściem, meblami i usługą, w bliskości placu Teatralnego. Ktoby takowe posiadał, raczy złożyć adres w **Red. Kurjera Warsz.**, pod lit. **N. W.** —15103—2—3

Fabryka Kwiatów i Magazyn Mód B. GRABSKIEJ.

Długa Nr 10.

Poleca znaczny zapas kwiatów, bukietów, tak do głowy jako i do sukien, **Kapelusze** najnowszych fasonów, po cenach umiarkowanych.—Biorącym znaczniejsze partie odstępuje rabat.—Obstalunki wykonywają prędko i akuratanie. —14776—6—6

K U C H A R Z

bardzo zdolny, z najchlubniejszymi świadectwami moralności, poszukuje miejsca za cenę rs. 15 miesięcznie. Dowiedzieć się można codziennie. Ulica Bracka Nr 12, mieszkania Nr 2, do 11-jej rano i od 5 po południu. —15002—3—3

K U C H M I S T R Z

prywatny, będący w pierwszorzędym domu w Warszawie i znający swą sztukę w wysokim stopniu, poleca **J.W. Państwu**, iż przyjmie wszelkie obstalunki, na **Wesela, Śniadania, Obiady i Kolacje**, które wykonywa z największą akuratanością, elegancko i smacznie. Osoby interesowane racza się zgłosić do **W. Trajanowskiego** w cukierni na **Mazowieckiej** ulicy. —15189—2—3

Potrzebny jest

LEŚNICZY

któryby się także znał na gospodarstwie rolnem, przytem pracowity i porządny. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 u stróża. —15006—3—3

Potrzebna jest

Panna-Służąca,

uzdatniona w powyższym obowiązku. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w bliskości **Marżałkowskiej** Nr 13, u stróża. —15007—3—3

NOWO OTWORZONA PRACOWNIA SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH Józefy Gałkowskiej,

wykonywa wszelkie ubiory w zakresie toalety damskiej wchodzące z największą starannością i gustem, podług najświetniejszych żurnali za bardzo przystępną cenę. Ulica **Krakowskie-Przedmieście** Nr 8 domu, mieszkania 9, na 2-em piętrze w oficynie. —15251—1—3

Firma

K. BOBROWSKI I MÜLLER

po zwinięciu **Magazynu** którego egzystował przy ulicy **Rymarskiej**, Zakład swój do wyrobu obuwia przeniósł na ulicę **Leszno** pod Nr 18 do domu wgo **Smideckiego**, w podwórzu na prawo, gdzie **wyprzedaje** po cenach niższych pozostałe **Gotowe Obuwie** Damskie, Męskie i dziecinne. —15271—1—9

Do wydzierżawienia CEGLIENIA

W majątności **Włochy** tuż pod **Warszawą** położonej. Materiał jej znany i reputowany, tudzież odstawa cegły bliższa do konkurencji zachęcać może. O warunkach dowiedzieć się można na gruncie lub w **Handlu Sowińskiego** i **Szulca** przy rogu ulicy **Długiej** i **Przej.** —15301—1—3

RESTAURACJA

jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdej chwili. Wiadomość na **Nowym Świecie** pod Nrem 62, mieszkania 2.—15225

Mundur haftowany,

obywatelski, mało używany, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w magazynie ubiorów męskich **Strawińskiego**, ulica **Biełańska** N 16. —15268—1—1

Rs. 50,000,

są do wypożyczenia każdego czasu na dobre hypoteki domów w Warszawie. Wiadomość u **Wojciecha Sommer**, **Ajenta Przew. Giełdy Warsz.**, ulica **róg Wierzbowej** i **W. Falej**, w domu dawniej **J.W. Witkowskiego**, wchód od ulicy **Wierzbowej**, na 2-m piętrze między godziną 5 a 7 po południu. —15253—1—3

Na 1-szy Nr hypoteki **Dóbr Ziemi**skich po **Towarzystwie Kredytowem**, żądany jest kapitał

rs. 9 lub 10 tysięcy

Wiadomość u **W. Powichrowskiego** **Patrona**, **Przejazd** Nr 13. —5—6—14954

Rs. 4,500,

potrzebne są na spłaceniu długu **hypotecznego**, na pierwszy numer **hypoteki** domu murywanego w **Warszawie**, przy ulicy **pierszorzędnej** położonego na 7 procent. **Reflektanci** zechcą pozostawić adres w **Redakcji Kurjera Warsz.** pod lit. **A. B.** —14982—3—3

Jest do sprzedania w mieście **Częstochowie**, przy ulicy **Pauny Marji**

D O M

narozny, dwupiętrowy, masiw murywany, blachą kryty, z obszernym ogrodem i zabudowaniami gospodarskimi. Blizsza wiadomość w księgarni **Leopolda Kohn** w **Częstochowie**. —13689—4—4

BRZEWKA OWOCOWE

jako to: gruszki, jabłonie, śliwki, wiśnie, czereśnie w rozmaitych pięknych i praktycznych odmianach; także i rozmaite krzewy są do sprzedania w **Ogrodzie** o trzy wiorsty za **regatkami Mokotowskimi**, przy szosie, w miejscowości zwanej **Szopy Niemieckie**. —15186—2—3

Bielizna, Suknie, futra, oraz wszelka garderoba damska,

jest do sprzedania przy ulicy **Siennej** Nr 13 nowy. Można widzieć od godziny 10 do 1 po południu, mieszkania Nr 2. —15133—3—3

KAPELUSZE DAMSKIE

jesienne i zimowe, odznaczające się dobrym gustem i ceną umiarkowaną, podług najświetniejszych modeli **Paryżskich**, posiada **Pracownia Strójów i Sukien Seweryny Sielskiej**, **Krakowskie-Przedmieście**, dom **W-go Szejnara** Nr 63, wprost **Resursy Obywatelskiej**. —15171—3—3

Do sprzedania z zagranicy:
Szafa z **Zegarem** i **Organami** grającymi sztuk osiem, **wyjtki** z **Oper Włoskich**, za uderzeniem każdej godziny, oraz **Katarynka** duża i różnego rodzaju **Harmonijki** ręczne, jakoteż i **ustne**, z praktycznym strojem z **pierwszej** przywilejowanej **fabryki** w **Wiedniu**, wiadomość ulica **Długa**, drugi dom od rogu **Przejazda** w **Zakładzie** wody **Sodowej** od godziny 9 do 12 i od 2 do 6 wieczór. —15127—3—

KIT zimowy do okien w masie dobrej wyrobiony biały, funt po kop. 3.
KIT szklarski pokostowy funt po k. 6.
SZNURY z waty do okien, łokieć po kop. 1 1/2,

w Handlu Szklą Porcelany

i. t. p., ulica **Nowy-Świat** Nr 43.
CZERWONE ZNAKI
—14538—8—15
W **folwarku Zastawie**, o **wiorst 7** za **Praga**, jest do sprzedania około
130 kóp trzciny
dekówki. Wiadomość na miejscu. —14812—5—5

WOLANT I KARETA

w **dobrym** zupełnie stanie, do sprzedania. Widzieć można w **hotelu Saskim**. Wiadomość powzięć można na ulicy **Grzybowskiej** Nr 29, mieszkania 4. —15296—1—3

Powóz zwany Landarka

Dany w **komis** do sprzedania na **dwie** strony rozkładany, najświetniejszego fasonu, używany bardzo mało, prawie nowy. Widzieć można w **Fabryce Powozów** **Pana Koryckiego**, na **Lesznie** Nr 26. —15308—1—3

KUCHENKI i KUCHNIE

naftowe, z rusztem, ulepszonej konstrukcji bez najmniejszego wydawania swędu i kupciu od 1 go płomienia aż do 8-miu, z otworami jednym do czterech, z wszelkimi do tychże przyborami, jako to: Kociołki do herbaty i kawy Rondelki, Patelnie, Wanienki do ryb i wiele innych po cenie niższej, poleca

Fabryka Pomp i Wyrobów Metalowych
FRYDERYKA TRELLÉ

1-6 — 15250 — Nowy Świat, Nr 1316 (76)

Album Wystawy Rolniczej

w 1874 roku

składające się z 20 widoków i okazów [premjowanych żywego inwentarza zdjętych z natury przez

MAKSYMILJANA FAJANSA

Album zawierające 14 widoków do wyboru, oraz 40 sztuk koni i bydła premjowanych
Kolekcja złożona z 14 widoków Cena rs. 25 k. —
z 40 okazów inwentarza „ 10 „ —
Sześć widoków do wyboru „ 4 „ 50
Pojedynczy widok do wyboru „ 1 „ —
Kolekcja złożona z 16 widoków, w formie kartek wizytowych „ 4 „ —
Pojedynczy widok w formie małym „ 1 „ 30
okaz inwentarza w formie gabinetowym „ 1 „ —
Osoby zamieszkałe na prowincji, a nadesłające należność do Zakładu Artystyczno-Litograficznego i Fotograficznego Maksymiljana Fajansa w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, Nr 52, bądź na całe album, lub też tylko na kolekcję, otrzymają takowe franco, przy mniejszych obciążeniach, zechcą nadesłać do każdego rubla, po kop. 10 na przesyłkę.
1-6 — 15745 —

KANTOR LOTERJI

GABRYELA NEUMARK

w WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr 497 (2), w pałacu Dyzmańskich i
„ „ Nowy-Świat, Nr 1245 (67).

Ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż ciągnięcie loterji klasy 4-tej odbędzie się dnia 6 i 7 Listopada, uprasza więc o śpieszniejsze zgłoszenie się z wykupem losów, celem uniknięcia w ostatnim dniu natłoku. Losy do klasy 4-tej całe, pół i ćwiartki, są jeszcze w Kantorach moich do zbycia.

1-3 — 15264 — GABRYEL NEUMARK

Zakład Zegarmistrzowski pod firmą

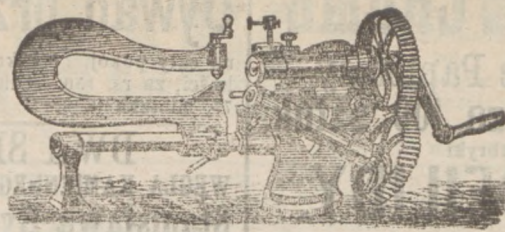
F. BESLER.

przy ulicy Miodowej Nr 14 nowy od lat 25 egzystujący, będąc w tych dniach zaopatrzonym w wielki wybór z zagranicy nadesłanego towaru, poleca: Zegarki złote i srebrne, męskie i damskie najwspanialszych fasonów i konstrukcji, z najcenniejszych fabryk Szwajcarskich, jakoteż Zegary regulatory Freiburgskie ze słynnej fabryki Beckera w najwspanialszych fasonach, w gustownych, ozdobnych szafkach mahoniowych, orzechowych, dębowych, palisandrowych i innych. Zegary francuskie ściennie w ozdobnych ramach rozmaitych wielkości, stołowe brązowe i marmurowe, budziki cylindrowe i zwoływne zegary toaletowe i inne. Łańcuszki i dewiszki złote i srebrne imitacyjne w najlepszym gatunku, oksydowane, stalowe, kluczyki, braloki i medaljony, wszystko w wielkim wyborze po cenach najumiarkowanych. Wszelkie w zakresie tego fachu wchodzące reperacje, wykonywają się z największą akuracją i poręcznością.
5-6 — 14467 —

MAGAZYN PARYZKI

przy ulicy Niecałej Nr 8.
w podwórzu na prawo.

Po powrocie Właścicieli z Paryża, zaopatrzony został w najwspanialsze Nowości na nadchodzący Sezon.
Kapelusze Jesienne i Zimowe według najnowszych Modeli od 8 rs. do 35 dla starszych Dam specjalnie przygotowane.
Okrycia, Potelony, Tuniaki z uszkiem i bez, oraz garnirowane futrem; Pióra Kwiaty i dzet we ozdoby w wielkim wyborze.
Pracownia tego Zakładu wykonuje według modeli wszelkie obciążenia tak z własnego jak i z połączzonego materiału.
2 8 — 15052 —



Maszyny Blacharskie

jako to: Nożyce okrągłe i prosto krające, Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów do fasonowania i tłoczenia dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41

35-0 — 2906-

Uwiedomienie OD TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO

W ULADÓWCE.

Czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, Towarzystwo Przemysłowe w Uladówce dla degodności Warszawian otworzyło filję swoich

WÓDEK I LIKIERÓW

przy ulicy Nowy-Świat w domu W-go Semadeniego Nr 1247 (61), przy rogu ulicy Ś-to-Krzyżkiej, gdzie sprzedaż detaliczna li tylko na butelki uskutecznić się będzie. Filja ta w inne też wyroby Towarzystwa, a mianowicie:

Perfumy, Ocet, Krochmal pszenny i t. p.

zaopatrzoną została.

Sprzedat hurtowa jak dotąd tak i nadal tylko w głównym składzie przy ulicy Rymarskiej odbywać się będzie.

Cena wódek znacznie niższa.

19-0

— 11444 —

Puszki szklane czyli lubrykatory do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najczęściej używane po kop. 25 do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu, po kop. 23 1/2, za funt.

Oliwiarki blaszane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. 19 1/2, za funt.

Oleje skalne do maszyn, od kop. 14 1/2, do 16 1/2, kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztopfuks, używany przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innymi dotąd używanymi pakunkami, że jest znacznie trwalszy, lepszy i tańszy.

Kraft et Kuksz,

22-0

— 8819 —

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

TRAN

LEKARSKI W GATUNKU
NAJLEPSZYM NADSZEDŁO
APTEKI KARPINSKIEGO
ULICA ELEKTORALNA
w WARSZAWIE

1-24 — 15254

RESTAURACJA

pod „Rakiem,”

róg Nowego-Świata i Ś-to Krzyżkiej,

węście od Ś-to-Krzyżkiej.

Śniadania, Obiady i Kolacje
zdrowo i smacznie przyrządzone, w Nie-
dziele i Czwartek Flaki, codziennie
Pieczeń wołowa z różną. Ceny przy-
stępne. 1-9-0-8-8

Ser Gambrino

krajowy, z fabryki Osówno, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu Braci Wróbel, obok kościoła Ś-to Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. — 12-94-20-0

Powidła Węgierskie

tegoroczne po kop 16, biorącym w większych partjach odstępnie się rabat, spręda je Skład Maki i Legumin Stefana Grützmacera, róg Marszałkowska i Złotej Nr 34 nowy. (8-11) — 14703 —

Ważne dla PP. Restauratorów i Kupców Moutard aux Trüfles

Parowa fabryka Gustawa Ritter ulica Sto-
Jerska, 24, sprzedaje najl pszą Musztarde
przepuszczonej przez parowy Młyn 4 razy.
Garniec 1 rs. 75 kop. Tuzin w małych
słoikach z kapslami w najlepszym gatunku
1 rs. 40 kop. Tuzin w całych słoikach 2 rs.
40 kop. — 2-6

Wina we wszelkich gatunkach.
Porter angielski oryginalny.
Piwo angielskie oryginalne, słodkie
igorzkie

POLECA HANDEL

Braci Wróbel,

na Krakowskim Przedmieściu, obok
Kościoła Ś-to Krzyża.

2-0 — 15158 —

Browar Piwny

do wydzierżawienia. Piwowa - do spółki
lub obowi, zku p-trzebny, do spr-edania. Su-
ski na paszę, Kart fe wielkie i Szvaki
czaz Bocski ze słoniaką z trzody młodej
ang elskiej - sędzone, b. smaczne i delikatne.
Widomość u p. Wilkońskiego, Rząd-y Ho-
teli Drezdeńskiego. — 150-2-2-8

Jest do zbycia kilkanaście

KUR

Wiadomość u stróża pod Nrem 8, Nowy-
Świat od 2 do 4. — 14998-2-3

SANSON CREME

wyborowe Papierosy
po 50 kop. za 100 sztuk,
z fabryki
K. TEOFILIDY.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.
-15024-3-0

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

z pierwszych fabryk, z drzewa różanego, Dywan na cały pokój, paryżki, nie szyty, 2 Lustra, 2 Lampy, Kociołek miedziany oraz Brosza i Kolczyki z brylantami i szmaragdami, za cenę przystępną. Ulica Bielańska Nr 6, na 2-em piętrze, Nr 14 mieszkania.
-15297-1-3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, o 6 oktawach, z blatem całym metalowym i szpreją, z tonem silnym, zdającym do nauki śpiewu. Ulica Wspólna Nr 6 domu, mieszkania 1.
-15144-2-3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 miu oktawach, od C do A, krótki, z blatem metalowym, w dobrym stanie za rs. 105, oraz Lustro tremo, duże, za rs. 35. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 29, w lokalu Nr 10.
-15174-2-6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

dobry do nauki za rs. 30, albo do wynajęcia, przy ulicy Kruczej w domu pod Nrem 2 gim, mieszkania Nr 2-gi.
-15023-3-3

Są do sprzedania zupełnie nowe:

PIANINO

2 Zegarki złote damski i męski, 2 Zegarki srebrne, necesserka grająca, 1 użin noży w słoniowej oprawie, Okrycie damskie syberyjskie i 2 paki do Pianin. Nadmieniam się przytem, że powyższe przedmioty mogą być dane na wypłat pod gwarancją. Nowy-Swiat Nr 18, mieszkania Nr 30.
-4-6-14826

Przy ulicy Białoskórniczej pod Nr 2622 nowym 4, jest do sprzedania **Garnitur Mebli**, t. j.: kanapa, dwa fotele, ośm krzesel mahoniowych, kretonek krytych, oraz stół mahoniowy przed kanapą i dwa lustra w złotych ramach.
-3-3-14824

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzesel, Stół do kanapy, także jest Szafa duża rozbitana, dwa lustra, dwa Łóżka i dwie Szafeczki do łóżek, wszystkie te meble są zrobione z mahoniowego drzewa. Plac Ś-go Aleksandra Nr domu 7. Wiadomość u stróża.
-15082-2-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

ALGIERKA

elki amerykańskie, Palto zimowe, Łóżko, dwie Kołdry, trzy Poduszki puchowe, Piernat, Materace włosiane i słoniowy długie i szerokie, wszystko po zdrowej osobie, dwa Kufry, Słowniki dwu-tonowe Polko-Niemiecki, Francuzki i Włoski, kilka tomów podróży po Włoszech, Egipcie i Ziemi Świętej, Zasawa francuzka do drzwi z zma kluciami. Ulica Gołębia Nr 1 nowy, 3-cie piętro Nr 17 mieszkania, od frontu, z rana tylko do godziny 10.
-16043-2-3

FUTRO NIEDZWIĘDZIE

kryte sukmem granatowym, lekkie, jest do sprzedania w składzie futer W. Schneider, Krakowskie - Przedmieście Nr 15, wprost pomnika hr. Paszkiewicza, za cenę rs. 90.
-15022-3-3

AGAWA

lat 40 mająca, jest do zbycia w domu Nr 60. Ulica Chłodna, na pierwszym piętrze od frontu, Nr lokalu 3.
-15246-1-1

Przyjmuje się do prania

Rękawiczki, Bielizna, Koronki i Drobiazgi,

przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 3 nowy, mieszkania 4.
-15238-1-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).

Jest do sprzedania

Dywan przerabiany,

na cały pokój, 11 łokci długości, 10 szerokości, za rs. 150. Ulica Marszałkowska Nr 77, mieszkania 2.
-15146-1-1

DWA SKŁADY

WĘGLA KAMIENNEGO ZAGRANICZNEGO, Stanisława Rychter et Comp.

Sprzedają na Wagony, Korce, Cwercie i Pudy. Ulica Tamka Nr 9 nowy, drugi Skład: róg ulicy Gęsiej i Dzikiej Nr 12 nowy.

DWA SKŁADY WĘGLA i DRZEWA

są do odstąpienia zaraz, w miejscowościach nader korzystnych, oraz do sprzedania **Majątek Ziemski** 405 dzies. (27 włók) obejmujący, 10 mil od Warszawy odległy, przy Stacji Kolei żelaznej położony. Bliższa wiadomość w Składzie Węgla, ulica Bracka Nr 4.
-3-3-14963

Prassa

z ballansierem,

dużych rozmiarów, jest do sprzedania w fabryce Norblina i Spółka, przy ulicy Chłodnej Nr 933/3.
-15137-2-3

Magiel zwyczajny

pojedynczy,

jest do sprzedania za rs. 50. Nowy Zjazd, Zaźnia Parowa Nr 2623.
-15131-2-3

Jest do sprzedania

PLASZCZ

podbity szopami może być i dla wojskowej. Ulica Złota Nr 11, mieszkania Nr 8.
-15044-2-3

Każdego czasu są do sprzedania

Kufy czyli Beczki,

suto nabite żelaznymi obręczami, po winie, trzymające miary od 54 do 220 garcy jedna, w cenie za garniec po kop. 5 i pół. Bliższa wiadomość w składzie win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1403.
-15125-2-3

Najtańsze i najlepsze

ZAPALKI

w Handlu **A. S. Dykiewskiego**, przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 17.
-14966-2-3

Do sprzedania

6 łokci Aksamitu, dwie Suknie wełniane, Kołnierze, Mufki, Boa tunakowe, skunkowe, gagary i baranowe, wszystko nowe, Album Kopernika z medalami i życiorysem, Skrzypce dobre, stare, ograne. Codziennie od godziny 11-ej do 4 ej, w domu pod Nrem 10, przy ulicy Niecałej na 1-em piętrze w ście z podwórza na lewo w sień.
14789-2

Jest do sprzedania:

Surdut podbity syberyjskimi lisami, prawie nowy, zdający do podróży i do polowania, za rs. 35; Samowar duży tombakowy z przyrządami za rs. 20; Fischarmonja paryżkiej fabryki Debena, zupełnie nowa, za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 16, u stróża.
4-5-14877

Do sprzedania:

Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele ażu-mahoniowe, zupełnie nowe, Stół przed kanapę, antyk, Stolik do kart, Umywalnia i Portjery do 2-ch drzwi. Wiadomość w domu pod Nrem 6 nowym, Tłomackie, Nr 8 mieszkania, na dole.
-15291-1-3

Jest do sprzedania:

Lustro w ramach złotych z taką konsolą i blatem marmurowym za rs. 45, oraz klatka mająca szerokości 2 i pół łokcia prawdziwie arcydzieło z 2-ma śpiewającymi kanarkami za rs. 30. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6 nowy, mieszkania 12.
-15241-1-2

TRANU

świeży transport otrzymał

Skład Materiałów Aptecznych

A. Modzelewskiego & Comp. przy ulicy Krak.-Przed. wprost Królewskiej, Mączkę z mleka Szwajcarskiego, Elixir i Pastę Dra Sokolowskiego z Odessy, jako znakomity środek od bólu zębów i konserwujący takowe, oraz Syrop Malinowy i inne.
-14613-5-12

Do sprzedania:

2 wełniane suknie, fioletowa z tuniką, zielona z falbanami i aksamitem przybrana, po 4 ruble. Ulica Miodowa dom Piotrowskich Nr 1, 1 piętro, Nr 4 mieszkania.
-15293-1-1

Do sprzedania Kołnierz

tunakowy duży, i Kolczyki malachitowe. Wiadomość na Placu Zamkowym Nr 107, na trzecim piętrze.
-15288-1-1

W Magazynie pp. Pfeiffer, ulica Rymarska Nr 471, sprzedają się

Kapelusze, Fryzy, Ubiorki, Czepeczki, Neglige,

także przyjmują się do roboty Suknie, Paltka i Salopy, te ostatnie podszycją się także fatrem.
-15283-1-3

Krawiecczynę Damską i Bieliznę,

wykonywa podług najświeższej mody i gustu skuratnie, Florentyna Teske, po cenach niższych magazynowych. Tamka Nr 2859 (23), róg Instytutu Ś-go Kazimierza, 1-sze piętro, od frontu, mieszkania Nr 5.
-15220-2-3

1. W mieście fabrycznym ludnem, jest do sprzedania **Cukiernia** z wszelkimi utensylami, z domem piętrowym pod bardzo korzystnymi warunkami.

2. Potrzebny do kupna **Folwark** mający przestrzeni do 270 dziesiątyn (18 włók), nie więcej odległy od Kolei Terespolskiej lub Peterburskiej jak wiorst kilka.

3. **Folwark** 75 dzies. (5 włók) w ziemi żytnej, dobrej, mający, odległy od Stacji Kutna wiorst 8, do wypuszczenia w dzierżawę lub oddania w zastaw na lat 6.

Wiadomość u **H. Olszewicz**, ulica Długa Nr 14. Zastać można pomiędzy godziną 2-gą a 5-tą po południu.
-15281-1-3

Po Pół kopiejki

od łokcia, przyjmuje się obrabianie falbanek, zaś jedwabiem po 1 kop., oraz wszelką bielizną podług świeższej mody i dobrego kroju, a mianowicie:

od koszul dzieciennych po kop. 20;

od koszul damskich po kop. 30;

od koszul męskich po kop. 40.

Ulica Wspólna Nr 12 nowy, mieszkania Nr 9 w oficynie na 2-em piętrze, pierwsze drzwi na lewo. **Jagodzińska.**
-15235-1-4

W części Zachodniej Cesarstwa, w mieście liczącem około stu pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców, jest do nabycia:

MAGAZYN MUZYKALNY

znanej dobrze firmy, ktoby życzył wejść w nabycie pomienionego Magazynu, na korzystnych warunkach, może powziąć bliższą wiadomość na ulicy Czystej Nr 2 nowy, mieszkania 10. do 9-ej z rana i od 5-ej do 6-ej wieczorem.
-15226-1-3

Skład

BIELIZNY GOTOWEJ G. DYSZKIEWICZ

przy ul. Czystej Nr 15 nowy wprost Hotelu Europejskiego

poleca Szanownej Publiczności Wybór bielizny męskiej, pończoch, skarpetek, krawatów, kaftaników wełnianych, parasoli i t. d. przyjmuje również zamówienia do szycia ze swego lub też powierzonoego płótna z rękłem i starannem wykończeniem po cenach przystępnych.
-15236-1-4

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,”

sprawadajwszy znaczną partję

Sledzi angielskich,

sprzedaje takowe we wszystkich swych sklepach, na kopy po rs. 1 kop. 65, na sztuki po kop. 3, biorącym na beczki odstępuje się rabat.
-15274-1-10

Jest do odstąpienia

Sklep z Wiktuałami,

przy ulicy Wspólnej Nr 1654A, nowy 7.
-15263-1-1

P O K O J

obszerny od frontu na dole, jest do wynajęcia od 1-go Listopada r. b. Wiadomość pod Nrem 25, ulica Nowogrodzka, u stróża.
-14882-2-3

DWA POKOJE,

z meblami i usługą są do wynajęcia zaraz, na czas stosownie do żądania, przy ulicy Bielańskiej Nr 17, mieszkania Nr 7. Tamże jest **Uczeń**, który może podjąć się **czytania komus książek** w różnych językach, w godzinach wieczornych, za małe wynagrodzenie.
-15231-1-1

Jest do odstąpienia w każdej chwili

P O K O J

przy rodzinie, dla osoby płci żeńskiej, w domu przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej, Nr 34, mieszkania 13, w każdym dniu od 7 do 8 wieczorem powziąć można wiadomość.
-15267-1-1

LOKAL

zajmowany obecnie na **Drukarnię** w domu Nr 5, przy ulicy Daniłowiczowskiej, a składający się z oddzielnego pawilonu o parterze i piętrze, tudzież z 9-ciu pokoi mieszkalnych kuchni na parterze domu frontowego, wszystko z urządzeniem gazowym, jest do najęcia od 1 Lipca 1875 r.
-14577-3-6

Potrzebne jest

MIESZKANIE

na dole, złożone z 2-ch pokoi umeblowanych z przedpokojem, w punkcie niebardzo oddalonym od środka miasta. Ktoby więc miał podobne mieszkanie do wynajęcia, zechce posłać swój adres w Red. Kurjera Warsz. pod lit. J. C.
-14994-3-3

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do najęcia

MIESZKANIE

składające się z dwóch dużych pokoi, kuchni, drwalni i góry wspólnej, przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 7, stróż wskaze.
-15143-2-2

LOKAL

składający się z salonu o 3-ch oknach, z balkonem, czterech pokoi, kuchni, passażu i przedpokojem na 1-em piętrze od frontu z zma wchodami do wynajęcia od Nowego Roku 1875, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1199a (nowym 25a), wprost ulicy Marjańskiej. Wiadomość na miejscu u stróża, lub u Adwokata Józefa Kirsarota, przy ulicy Leszno Nr 18 zamieszkałego.
-15115-2-3

POKÓJ

przy rodzinie, dla osoby płci żeńskiej, jest do wynajęcia, może być dla panienci uczęszczającej do Instytutu Muzycznego lub innego zakładu naukowego, z miejscowego fortepianu korzystał może. Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 1, mieszkania 13.
-15178-2-3

MIESZKANIE

z meblami,

na parterze, 4ry pokoje, przedpokój i kuchnia, każdego czasu do najęcia. Ulica Chmielna Nr 5 nowy.
-14677-5-6

W Niedzielę wieczorem jadąc dorożką z ulicy Chłodnej na plac Zamku, zgubiony został **KOLCZYK ZŁOTY** w guście podkowy z dwiema perełkami. Znalazca raczy takowy zwrócić za Wolskie rogatki pod Nr 15 za nagrodą całkowitej wartości.
-15132-3-3

Ostrzega się niniejszem, iżby nikt

WEXLI

wystawionych przez Bronisławę Algryn, które będą zaopatrzone i moim podpisem, nie nabywał, albowiem będą uważane za nieważne, i nabywca sam sobie winę przypisze. **Wojciech Myszkowski.**
-15192-2-3

Nagrody rs. 25.

Z poniedziałku na Wtorek, po godzinie 2-jej w nocy, skradziono **KONIA** powozowego, maści szpakowatej, lat pięć.—Znaki szczególne: na prawej przedniej nodze w pęczaku ma bliźnię od grudy jeszcze nie zagojone. Ktoby miał jakakolwiek wiadomość, niech da znać do sklepu mydlarskiego pod Nr 2202, na Muranowie.
-15190-2-3

Data 24 b. m., zginął

P I E S

duży z rasy angielskiej, Ceter, biały z łapami złotymi, z obrozą z napisem o sledzi, wabi się Maks. Ktoby o nim wiedział, niech go odprowadzi za nagrodą na Leszno pod Nr 671 do Gospodarza.
-15102-2-3

Дозволено Цензурою.